

ISSN 2544-8935



REDAKCJA
tel. 662 061 331

RYPIN

UWAGA!
Policja szuka tego
mężczyzny

str. 2

RYPIN

Psi problem
w Rypinie

str. 3

RYPIN

Czy Quality Food
kupi ROTR?

str. 4

RYPIN

„Dwójka”
już po remoncie

str. 5

CZWARTEK
28 MAJA 2020

ISSN: 2544-8935

1,99 zł
w tym 5% VAT

nr 21/2020 (246)

CRY



TYGODNIK REGIONU RYPIŃSKIEGO

Przekręty w szpitalu będą rozliczone?

RYPIN ▶ Cztery osoby usłyszały zarzuty w śledztwie dotyczącym nieprawidłowości w działalności Szpitala Powiatowego im. Franciszka Dłutka w latach 2016-2018. Decyzja rypińskiej prokuratury przywraca wiarę w sprawiedliwość



Mało kto wierzył, że osoby odpowiedzialne za złe zarządzanie lecznicą kiedykolwiek poniosą karę. Oczywiście należy pamiętać, że od zarzutów do postawienia aktów

oskarżenia jeszcze daleka droga. Nie mówiąc o uzyskaniu wyroków skazujących. Mimo wszystko jednak działania rypińskiej prokuratury, mające na celu wyjaśnienie całej

sprawy, napawają optymizmem.

Michałowi J., byłemu dyrektorowi szpitala w Rypinie, postawionych zostało kilka zarzutów. Jest podejrzany m.in. o wyłudzenie dotacji na zakup aparatu USG, niedopełnienie obowiązków służbowych dotyczących niezapewnienia mechanizmów kontroli zarządczej i przekroczenie uprawnień związanych z powołaniem głównego księgowego.

dokończenie na str. 2

Region

Nie żyje 46-latek

W sobotę rano na drodze wojewódzkiej Golub-Dobrzyń – Rypin w Bocheńcu zderzyły się dwa samochody ciężarowe. Niestety jeden z kierowców nie żyje. To mieszkaniec powiatu rypińskiego

– W sobotę w nocy, około godziny 3.00 doszło do wypadku drogowego z udziałem dwóch samochodów: dostawczego i ciężarowego, cysterny do przewozu mleka – mówi młodszy brigadier Karol Cachnij, dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Golubiu-Dobrzyniu.

– Samochód dostawczy znajdował się na jednym z pasów ruchu, zaś ciężarowy znajdował się w całości poza jezdnią. W wyniku zderzenia jedna z osób poniosła śmierć, natomiast dwie pozostałe nie odniosły obrażeń. Ruch na drodze był całkowicie zablokowany.

W wypadku zginął jeden z kierowców, 46-letni mieszkaniec powiatu rypińskiego.

Działania strażaków z PSP Golub-Dobrzyń polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, oświetleniu miejsca akcji, sprawdzeniu płynów pod kątem wycieków. Po przeprowadzeniu czynności dochodzeniowych przez policję strażacy przystąpili do demontażu części chłodni oraz uprzątnięcia pozostałości pokolizyjnych.

Strażacy z jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej z Radomina udzielili pomocy policji podczas kierowania ruchem wahałowo.

(Szyw)

REKLAMA

Mleczarska
MIESZKANIA JUTRA

ZYSKAJ NAWET 8%

3750 PLN/m² brutto

NAJTAŃSZE MIESZKANIA W RYPINIE
LEPSZE ZYSKI Z INWESTYCJI
NIŻSZE KOSZTY UTRZYMANIA

EKO BLOK
DEVELOPER

KUJAWIA
GŁ. WYKONAWCA

WWW.EKOBLOK.COM.PL
519 481 821

UWAGA!

Policja szuka tego mężczyzny

RYPIN ▶ Rypińscy policjanci prowadzą dochodzenie w sprawie usiłowania oszustwa metodą „na policjanta”, do którego doszło 22 maja 2020 roku na terenie Rypina. Na podstawie dotychczasowych ustaleń sporządzono portret pamięciowy sprawcy



22 maja do jednej z mieszkańek Rypina zadzwonił mężczyzna podający się za policjanta i poinformował o wypadku na przejściu dla pieszych jako spowodował syn kobiety. Rozmówca oświadczył, że potrącona kobieta

jest w stanie ciężkim, a syn jest obecnie na policji.

Mężczyzna powiedział, że jej syn może wyjść na wolność z policji, gdy kobieta zapłaci 9 tys. euro. Następnie przekazywał kobiecie polecenia w jaki sposób

ma wypłacić i przekazać pieniądze osobie, która po nie przyjedzie. Jednocześnie cały czas utrzymywał z nią kontakt telefoniczny i nie pozwolił jej rozłączyć połączenia.

– Kobieta wykonywała polecenia mężczyzny. Gdy ten przyszedł po odbiór pieniędzy, kobieta zorientowała się, że to oszustwo i na szczęście nie wydała mu żadnych pieniędzy. Wystraszony mężczyzna uciekł z miejsca. W sprawie tej sporządzono portret pamięciowy – podaje st. asp. Dorota Rupińska z KPP Rypin.

Rysopis sprawcy: mężczyzna w wieku 30-40 lat, wzrost: ok. 165 cm, sylwetka: średnia, kontur twarzy: owalny, oczy: średnie, prawdopodobnie pigmentacji jasnej, nos: wąski, usta: średnie. Cechy szczególne: brak danych, nakrycie głowy: czapka z daszkiem koloru szarego. Ubrany był: kurtka z cienkiej tkaniny koloru stalowego, spodnie koloru czarnego, bliższych danych brak.

Osoby, które rozpoznają mężczyznę na przedstawionym portrecie pamięciowym lub posiadają informacje na temat sprawcy, proszone są o kontakt z funkcjonariuszami KPP Rypin pod numerami: sekretariat wydziału kryminalnego: 47 7539 244 oraz całodobowo: 47 7539 200.

(ak),

fot. KPP Rypin

Rypin

8 milionów zł dla pośredniaka

8 mln zł trafiło do Powiatowego Urzędu Pracy w Rypinie na rzecz lokalnych przedsiębiorców.



Do powiatu rypińskiego wpłynęły pieniądze z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w ramach rządowego programu „Tarczy Antykryzysowej”. Udzielono pożyczek na pokrycie bieżących kosztów prowadzenia działalności gospodarczej mikroprzedsiębiorców. Powiat rypiński uzyskał pomoc finansową, z której mogą skorzystać najbardziej potrzebujący pracodawcy.

– 8 mln zł dla Powiatowego

Urzędu Pracy w Rypinie to niewątpliwie świetna wiadomość dla rypińskich przedsiębiorców. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych przedsiębiorców oraz osoby samozatrudnione do monitorowania strony internetowej PUP w Rypinie, aby móc śledzić wszelkie formy pomocy – mówi Jowita Majewska z Powiatowego Urzędu Pracy w Rypinie.

(ak),

fot. archiwum

Rypin

Przekręty w szpitalu będą...



dokończenie ze str. 1

Prokuratura zarzuca również poświadczenie nieprawdy Danielowi G., jednemu z ówczesnych kierowników SP ZOZ w Rypinie, Monice

P., która jest podejrzana o niszczenie dokumentów, a także Krzysztofowi B., podejrzanemu o usunięcie dokumentów, prowadzenie wbrew przepisom ustawy ksiąg rachunko-

wych szpitala oraz poświadczenie nieprawdy w dokumencie dotyczącym zakupu aparatu USG.

Szpital na minusie

Sytuacja finansowa rypińskiego szpitala do 2016 roku była dobra. Poprzedni zarząd zostawił placówkę z ponad pięciomilionową nadwyżką. Kolejny dyrektor, według urzędującego starosty Jarosława Sochackiego, na tyle nieudolnie kierował szpitalem w latach 2017-2018, że doprowadził do debetu w wysokości 4,6 mln zł, a ze skutkami tego sposobu zarządzania, placówka boryka się do dziś.

Wiele nieprawidłowości ujawnił raport Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy. Kontrola objęła okres od 1 stycznia 2016 roku

do 31 grudnia 2018 roku. Jej wyniki były druzgocące, doszło do podwójnego fakturowania przy jednej z inwestycji. Kolejne nieprawidłowości dotyczyły sposobu prowadzenia ksiąg rachunkowych. Według ustaleń RIO brakowało większości zapisów księgowych i oryginalnych dokumentów w zakresie sprawozdawczości. Kontrola wykazała też zatrudnienie na stanowisku głównego księgowego osoby niespełniającej wymagań kwalifikacyjnych, wynikających z ustawy o finansach publicznych.

W międzyczasie ze szpitala odeszli Michał J., Krzysztof B. i Daniel G. Wtedy zarząd przejęła nowa dyrekcja: Roman Wasielewski i Anna Wilkanowska. Pomimo podjętych działań nie udało się wyprowadzić szpital na prostą. Z przyczyn ekonomicznych oddział ginekologiczno-położniczy został zawieszony.

– To niezwykle przykre i szokujące, że działania kilku osób doprowadziły do problemów na taką skalę. To naprawdę wielka szkoda, że położne z naszego szpitala, które walczyły o prawdę i jako pierwsze alarmowały o nieprawidłowościach w lecznicy, poniosły największą cenę. Wierzę jednak, że kontrola, o którą tak usilnie zabiegałem i która potwierdziła wiele nieprawidłowości doprowadzi ostatecznie do tego, by osoby odpowiedzialne za ten stan rzeczy zostały ukarane – mówi burmistrz Rypina Paweł Grzybowski.

Obecną dyrekcję szpitala czeka ciężka i odpowiedzialna praca. Nowy zarząd może liczyć na wsparcie lokalnych władz samorządowych. Jeśli wszystko pójdzie dobrze, podupadła placówka odzyska dawną renomę.

(AdWo), fot. archiwum

Psi problem w Rypinie

RYPIN ▶ Temat właścicieli psów, którzy nie sprzątają po swoich czworonogach, jest wciąż żywy. Wysokie kary nie odstrasza



Ostatnio otrzymaliśmy kilka maili od naszych Czytelników z prośbą o nagłośnienie tej sprawy.

– „Sprzątanie psich nieczystości to obowiązek. Szkoda tylko, że właściciele czworonogów nie zawsze o tym pamiętają”.

– „Tyle się o tym mówi i edukuje. Tymczasem psie kupy widoczne są na trawnikach i chodnikach”.

– „Wiele razy, będąc na spacerze z córeczką, widziałam psy załatwiające się w niewłaściwym miejscu. Raz zwróciłam uwagę mężczyźnie, że powinien bardziej pilnować swojego czworonoga, aby do takich sytuacji nie dochodziło. Zostałam za to zwyzywa-

na”.

– „W Rypinie część osób ma problem z posprzątaniem kupy po swoim psie. Może uważają, że ten obowiązek powinien leżeć po stronie miasta” – piszą mieszkańcy do naszej redakcji.

Przejaw dobrego wychowania

Zgodnie z § 16. pkt. 2. Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miasta Rypin osoba utrzymująca zwierzę domowe na terenach przeznaczonych do wspólnego użytku, w szczególności takich jak drogi, chodniki, podwórka, parki i inne tereny zielone, zobowiązana jest do niezwłocznego usuwania wszelkich zanieczyszczeń pozo-

stawionych przez zwierzę. Warto pamiętać, że w miejscach przeznaczonych do wspólnego użytku zwierzęta domowe, a w szczególności psy, mogą przebywać wyłącznie pod opieką osoby, która ma możliwość zapewnienia dozoru nad zachowaniem się zwierzęcia.

Aktualnie na terenie Rypina znajduje się 18 podajników z workami na odchody. Dystrybutory co kilka dni uzupełniają strażnicy miejscy, ale torebki znikają w zastraszającym tempie. Może to dziwić, zwłaszcza w sytuacji, gdy produkt dostępny jest w wielu sklepach na terenie naszego miasta. Opakowanie zawierające 20 sztuk jednorazowych worków kosztuje jedynie 2 złote. Jaka kara grozi za niesprzątanie psich kup?

Straż miejska, jeśli przyłapie właściciela psa na gorącym uczynku, może nałożyć na niego mandat karny w wysokości od 20 do 500 zł. Najczęściej jednak kwota ta wynosi od 100 do 150 zł.

Tekst i fot. (AdWo)

Gmina Skrwilno/Gmina Brzuze

Policjanci bezlitośni

Policjanci zatrzymali dwóch kierowców, którzy w obszarze zabudowanym przekroczyli prędkość o ponad 50 km/h. Mężczyźni stracili prawa jazdy, zostali ukarani mandatami oraz punktami karnymi.



W ubiegły czwartek (21.05) policjanci drogówki podczas pełnionej służby kontrolowali pojazdy i sprawdzali z jaką prędkością się poruszają. Okazuje się, że zdarzają się przypadki, że kierowcy nadal nie stosują się do obowiązujących przepisów i rażąco przekraczają dozwoloną prędkość.

– Dowodem na to są pomiary prędkości przeprowadzone przez policjantów w obszarach zabudowanych. Po godzinie 16.00 w miejscowości Urszulewo policjanci ujawnili kierowcę ww, który w obszarze zabudowanym jechał

z prędkością 104 km/h. Następnie około godziny 18.00 w Ostrowie policjanci zatrzymali kierowcę skody, który w obszarze zabudowanym również jechał z prędkością 104 km/h – podaje st. asp. Dorota Rupińska z KPP Rypin.

Kierowcami byli mieszkańcy województwa mazowieckiego. Za popełnione wykroczenie policjanci zatrzymali im prawa jazdy, ukarali mandatami oraz nałożyli punkty karne.

(ak),

fot. KPP Rypin

REKLAMA

„PROSTA KONSOLIDACJA” POMOŻE UPORZĄDKOWAĆ NASZE FINANSE

Niespodziewane wydatki potrafią mocno skomplikować domowy budżet. Sytuacja jest tym trudniejsza, jeśli jednocześnie spłacamy inne kredyty, a niezbędny jest kolejny zastrzyk gotówki. Pomocnym rozwiązaniem w takim wypadku jest połączenie wszystkich zobowiązań w jeden kredyt, w ramach którego bank może pożyczyć nam dodatkowe pieniądze. Jak skorzystać z promocyjnej oferty „Prostej konsolidacji” podpowiada Mateusz Budziński – dyrektor oddziału Alior Banku w Rypinie przy ul. Warszawskiej 14A.

Proszę powiedzieć, czym jest oferowana przez Was „Prosta konsolidacja”?

– To promocja, dzięki której umożliwiamy połączenie wszystkich zobowiązań w jeden wygodny kredyt.

Co dokładnie można skonsolidować?

– Nasza oferta jest bardzo szeroka, obejmuje pożyczki, kredyty ratalne, karty kredytowe, a nawet limity na koncie.

A jakie są warunki i ewentualne limity?

– Każdy, kto chciałby skorzystać z oferty musi przenieść do nas przynajmniej jedno zobowiązanie z innego banku. Oferta jest bardzo elastyczna. Klient może ubiegać się o kredyt w różnej kwocie – od 30 tysięcy do

nawet 200 tysięcy złotych. W jej skład może wchodzić także dodatkowa gotówka. RRSO wynosi 10,46%. Okres kredytowania może wynieść nawet 10 lat.

Wspomina Pan o dodatkowej gotówce. Czyli przy konsolidacji kredytów możemy sobie pozwolić na dodatkowy wydatek?

– To zależy oczywiście od zdolności kredytowej klienta, ale konsolidacja umożliwia wsparcie naszych codziennych finansów również w przypadku nagłych wydatków. Pomimo innych zobowiązań mamy, więc możliwość pożyczyć dodatkowe pieniądze, które pomogą uporać się z tą sytuacją.

Co, jeśli klient nigdy nie miał do czynienia z tego typu produktem?

– Najlepiej skontaktować się z nami. Analizujemy sytuację każdego klienta indywidualnie i na tej podstawie jesteśmy w stanie zaproponować najbardziej korzystne rozwiązanie.

Do kiedy można skorzystać z oferty?

– Oferta obowiązuje do odwołania. Warto jednak podkreślić, że im wcześniej skonsolidujemy kredyty, tym szybciej odczujemy ulgę w domowym budżecie.

Dziękuję za rozmowę, a klientów zapraszam do placówki partnerskiej Alior Banku:

Rypin, ul. Warszawska 14A,
☎ 54 233 76 10

KREDYT KONSOLIDACYJNY



PROWIZJA

0%



PROSTA DROGA DO KONSOLIDACJI

RRSO 10,46%

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) w ramach promocji „Prosta konsolidacja” wynosi 10,46%, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów): 72 021 zł, całkowita kwota do zapłaty: 105 252,58 zł, oprocentowanie zmienne: 9,99%, całkowity koszt kredytu: 33 231,58 zł (w tym prowizja: 0 zł, odsetki: 33 231,58 zł), 97 miesięcznych rat (w tym 96 równych rat w wysokości 1085,09 zł, ostatnia rata: 1083,94 zł). Kalkulacja została dokonana na 13.11.2019 r. na reprezentatywnym przykładzie. Minimalna kwota kredytu wynosi 30 000 zł. W ramach promocji nie można konsolidować zobowiązań zaciągniętych w Alior Banku. Ostateczne warunki kredytowania zależą od wiarygodności kredytowej klienta, daty wypłaty kredytu oraz daty płatności pierwszej raty. Regulamin promocji oraz Taryfa opłat i prowizji w placówkach Alior Banku SA i na www.aliorbank.pl.

Czy Quality Food kupi ROTR?

RYPIN ➤ Po kilku przetargach zakończonych niepowodzeniem pojawiła się nadzieja na sprzedaż spółdzielni w całości. Syndyk Sylwester Zięciak zwracał się do niemal wszystkich firm zajmujących się przetwórstwem mleka w kraju i do wielu zagranicznych z ofertą zakupu ROTR-u. Wstępne zainteresowanie było, zakład oglądano, analizowano dokumenty i nic z tego nie wynikało...



5 października 2018 roku zarząd mleczarni dostał postanowienie z Wydziału Gospodarczego sądu w Toruniu o ogłoszeniu upadłości. Zakład został wyceniony przez biegłego na niecałe 80 mln zł. Aby nie obniżyć jego wartości syndyk, za zgodą sędziego komisarza, wznowił produkcję, świadcząc usługi dla podmiotów zewnętrznych, która z przerwami trwała do końca ubiegłego roku. Pierwszy przetarg z ceną wywoławczą w wysokości 68.768.470,00 zł przeszedł bez echa. Kolejne, mimo obniżenia kwoty wyjściowej, też się nie powiodły, więc syndyk w porozumieniu z radą wierzycieli zdecydował się na sprzedaż majątku mleczarni w częściach.

Dwa przetargi z wolnej ręki, które miały miejsce 21 kwietnia tego roku, nie przyniosły efektu. Pierwszy dotyczył sprzedaży przedsiębiorstwa w całości, drugi poszczególnych jego elementów. Czy dwa kolejne, które zaplano-

wano na 10 czerwca, zmienią tę patową sytuację? Pojawiła się isierka nadziei. Z postów zamieszczonych na Facebooku miasta i starostwa wynika, że jest inwestor zainteresowany kupnem ROTR-u w całości:

– Z inicjatywy potencjalnego inwestora, spółki Quality Food oraz samorządowców: starosty rypińskiego Jarosława Sochackiego i burmistrza Rypina Pawła Grzybowskiego, 12 maja br. w sali sesyjnej odbyło się spotkanie dotyczące przyszłości Spółdzielni Mleczarskiej ROTR w Rypinie. Głównym celem spotkania było umożliwienie rozmów między wierzycielami, wśród których największą grupę stanowią rolnicy, a przedstawicielami polskich inwestorów współpracujących z zagranicznymi kontrahentami zainteresowanymi zakupem mleczarni. W spotkaniu, poza przedstawicielami rady wierzycieli i potencjalnym inwestorem, uczestniczyli również kooperanci

mleczarni oraz burmistrz Paweł Grzybowski, starosta Jarosław Sochacki i członek zarządu powiatu Monika Kalinowska. Władzom samorządowym jak i wszystkim nam zależy, aby zakład został jak najszybciej uruchomiony, aby powstały miejsca pracy, a okoliczni rolnicy mogli dostarczać mleko do rypińskiej mleczarni, a nie konkurencyjnych spółdzielni. Przypomnijmy, że Spółdzielnia Mleczarska ROTR ogłosiła upadłość pod koniec 2018 roku. W obecnej sytuacji każdy dzień działa na niekorzyść mleczarni, która generuje koszty, a co za tym idzie wyprzedawane jest mienie, co dodatkowo powoduje, że zakład traci na wartości. Sprzedawane części ruchome zakładu nie zaspokajają wierzycieli. Nie są także regulowane należności podatkowe wobec miasta (zakład zalega rypińskiemu magistratowi prawie 2 mln złotych z tytułu podatków). Podczas ubiegłotygodniowego spotkania potencjalny

inwestor wstępnie zadeklarował, że jest zainteresowany przystąpieniem do udziału w przetargu za kwotę 19 milionów złotych. Wszystkim nam zależy na ponownym uruchomieniu ROTR-u. Samorządowcy już po raz kolejny angażują się w rozmowy z potencjalnymi inwestorami i deklarują pomoc związaną z ulgami zarówno w podatku od nieruchomości jak również tymi wynikającymi ze współpracy z Pomorską Specjalną Strefą Ekonomiczną. Burmistrz i starosta rozmawiali również z zarządem spółki PKN ORLEN o możliwości nabycia zakładu i uruchomieniu tam produkcji płynów odkażających. Pod koniec ubiegłego roku rypińską mleczarnię odwiedziła także delegacja potencjalnych inwestorów z Chin. W poszukiwaniu nabywcy pomaga również Pomorska Specjalna Strefa Ekonomiczna i Polska Agencja Inwestycji i Han-

dlu. Chociaż pandemia utrudnia spotkania z potencjalnymi inwestorami, to nie tracimy nadziei, że zakład przy ul. Mleczarskiej znowu uruchomi produkcję i będzie wizytówką miasta i powiatu – czytamy w informacji opublikowanej 22 maja na facebookowych stronach miasta i starostwa.

Obecnie jedyną drogą do zakupu masy upadłościowej ROTR-u jest udział w przetargu.

– 10 czerwca będzie rozstrzygnięcie kolejnego konkursu ofert. Rada wierzycieli zgodziła się na nieokreślenie minimalnej ceny. Należy złożyć ofertę z wymaganymi regulaminem dokumentami i wpłacić wadium w wysokości 3 mln zł. Jeśli zaproponowana kwota zostanie zaakceptowana przez radę wierzycieli, ROTR zostanie sprzedany – wyjaśnił mec. Michał Malinowski z kancelarii syndyka Sylwestra Zięciaka.

Tekst i fot. (jd)



Gmina Rypin

Remontują kolejne drogi

Trwają roboty budowlane w ramach realizacji zadania „Przebudowa drogi gminnej nr 120331C Sikory – Gniazdek”. Inwestycja dofinansowana jest z Funduszu Dróg Samorządowych – edycja 2019. Termin zakończenia robót zgodnie z umową to 30 czerwca br.



Zakres robót obejmuje: ułożenie nowej nawierzchni jezdni z mieszanki mineralno-bitumicznej, wykonanie wzmocnień kra-

wędzi istniejącej nawierzchni, wykonanie peronu i chodnika, wykonanie zjazdów do posesji, ścinka i plantowanie poboczy, odmulenie

istniejących rowów przydrożnych, ustawienie barier ochronnych. Zadaniem przebudowy jest poprawienie stanu nawierzchni i bezpieczeństwa oraz jej nośności.

Niebawem rozpoczną się kolejne inwestycje drogowe: rozbudowa drogi gminnej nr 120311C Linne – Sadłowo Nowe – Sadłowo Rumunki etap III oraz rozbudowa drogi gminnej nr 130342C Głowińsk – Głowińsk.

(red), fot. UG Rypin



„Dwójka” już po remoncie

RYPIN ▶ 23 kwietnia br. zakończono inwestycję polegającą na zaprojektowaniu i wykonaniu robót budowlanych w ramach realizacji projektu pn.: Rozbudowa i przebudowa Zespołu Szkół nr 2 im. Unii Europejskiej w Rypinie na potrzeby kształcenia zawodowego



Głównym wykonawcą zadania była firma Wiksbud Spółka z o.o. z siedzibą w Lipnie. Zrealizowana inwestycja jest odpowiedzią na zidentyfikowany problem polegający na niedostatecznie rozwiniętej infrastrukturze edukacyjnej, służącej do praktycznej nauki zawodu, odzwierciedlającej realne potrzeby dla warunków pracy w zdobywanym zawodzie.

W wyniku zrealizowanego zadania dobudowano skrzydło do istniejącego obiektu szkoły. Jest to budynek o trzech kondygnacjach z płaskim dachem. Na każdej kondygnacji znajdują się sale służące praktycznej nauce zawodu, toalety oraz ciągi komunikacyjne. Łącznie w ramach projektu powstało dziewięć nowych pracowni, które zostaną

dodatkowo wyposażone w meble oraz sprzęt komputerowy i audiowizualny.

Budynek jest przystosowany dla osób niepełnosprawnych, wykonano podjazd dla niepełnosprawnych oraz toaletę na parterze. Trzeba podkreślić, że cały budynek zaplanowany został przy uwzględnieniu potrzeb dla osób z niepełnosprawnościami, dlate-



go też obiekt cechuje się brakiem progów, odpowiednimi szerokościami korytarzy i pomieszczeń.

– Koszt inwestycji wyniósł 1 610 000,00 zł, natomiast wartość całego projektu wynosi 1 782 340,00 zł. Powiat Rypiński pozyskał na ten cel środki z RPO Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020 w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Re-

gionalnego w kwocie 1 510 739,00 zł. Realizacja projektu przyczyni się do podwyższenia standardu nauczania poprzez zapewnienie dostępu do nowoczesnych pracowników praktycznej nauki zawodu oraz zagwarantuje jednolitość nauczania – mówi Monika Tomaszewska, koordynator projektu.

(red), fot. nadesłane

MATERIAŁ INFORMACYJNY

Sprawdź wiarygodne źródła:



www.pfr.pl/tarcza

U fryzjera, w restauracji

Zasady bezpieczeństwa w lokalach usługowych

Wszyscy za tym tęskniliśmy. Od kilku dni możliwe są już wizyty w zakładach fryzjerskich, salonach kosmetycznych oraz spotkania w restauracjach, barach i pubach. Poniżej przedstawiamy najważniejsze zasady bezpieczeństwa obowiązujące w tych lokalach zarówno pracowników, jak i klientów.



ZAKŁAD FRYZJERSKI I KOSMETYCZNY

- Przyjmowanie klientów po umówieniu wizyty na konkretną godzinę, telefonicznie lub online.
- Klient nie może oczekiwać na usługę w poczekalni, czyli tyłu klientów ile stanowisk pracy.
- Obowiązek noszenia przez klientów maseczek i rękawiczek (jeśli zabieg na to pozwala).
- Obowiązek noszenia przez obsługę zakładu: maseczek/przyłbic oraz rękawiczek jednorazowych i gogli (niewymagane w wypadku noszenia przyłbicy).
- Używanie ręczników jednorazowych.
- Zalecane co najmniej 2m dystansu między stanowiskami pracy.
- Umieszczenie w pomieszczeniach płynów do dezynfekcji w celu odkażenia każdej dotykanej powierzchni co najmniej 2-3 razy dziennie i na koniec każdej zmiany.
- Zalecany zakaz używania telefonów komórkowych w trakcie wykonywania usługi – zarówno przez pracownika, jak i klienta.
- Zalecany pomiar i rejestrowanie temperatury ciała pracowników za pomocą termometru bezdotykowego przed rozpoczęciem pracy.



RESTAURACJA PUB BAR

- Limit osób w lokalu – na 1 osobę muszą przypadać co najmniej 4 m².
- Zachowanie 2m odległości między stolikami.
- Obowiązkowa dezynfekcja rąk przez klientów przy wejściu do lokalu.
- Goście restauracji mogą zdjąć maseczki, kiedy usiądą przy stolikach.
- Liczniej przy jednym stoliku może przebywać rodzina lub osoby mieszkające razem.
- Obowiązkowa dezynfekcja stolika po każdym kliencie.
- Obowiązkowe noszenie maseczek oraz rękawiczek przez kucharzy oraz obsługę lokalu gastronomicznego.
- Należy wyłączyć z użycia przestrzenie samoobsługowe – bary sałatkowe, bufety oraz dozowniki do samodzielnego nalewania napojów.
- Umieszczenie informacji o maksymalnej liczbie gości przy wejściu do lokalu.



Więcej informacji na: gov.pl/tarczaantykryzysowa oraz na stronie internetowej Twojego banku.

Wicestarosta może się już wyspać

RYPIN/POWIAT ➤ Wicestarosta Piotr Czarnecki opiekuje się osobami poddanymi kwarantannie zbiorowej. Taką formę 14-dniowego odseparowania wybierają ci, którzy nie chcą spędzać tego czasu w domu. Głównymi przyczynami są obawy o zdrowie rodziny oraz konieczność izolacji pozostałych domowników, przez co pracujący członkowie rodziny mogą wykonywać swoje obowiązki wyłącznie zdalnie, a nie każdy ma taką możliwość



telefonem jest 7 dni w tygodniu przez 24 godziny na dobę. Nie zawsze wiadomo, kiedy dany człowiek dotrze na miejsce, jakie będzie miał pytania, z jakimi problemami się zmagają.

– Osoby podlegające kwarantannie mieszkają w pojedynkę. Każda z nich ma do swojej dyspozycji pokój z łazienką. Posiłki w formie śniadań i obiadokolacji dostarczane są o 10.00 i 16.00. W Nadrożu pod oknami zostały zamocowane haczyki, na których pani dowożąca jedzenie zawiesza torby z zawartością. W tym czasie okna muszą być zamknięte, po jej odejściu można po jedzenie sięgnąć. W Sikorze zostawiane jest pod drzwiami. Jeśli rodzina osoby będącej w odosobnieniu chce dostarczyć jej ubrania, dodatkową żywność czy kosmetyki może to zrobić. W Nadrożu – wieszając na haczykach, w Sikorze należy dowieźć pakunek z zaznaczonym nr pokoju na miejsce o godz. 9.45 lub 15.45. Zostanie zanieśiony pod wskazane lokum wraz z posiłkiem – wyjaśnił obowiązujące zasady Piotr Czarnecki.

Według słów wicestarosty bardzo pomocna jest policja, która nie tylko kontroluje przestrzegania kwarantanny, ale ratuje z opresji w sytuacjach nieprzewidzianych.

– Pewnej nocy, była to może 3.00, może 4.00 obudził mnie telefon od pewnego męż-

czynny. Był w Nadrożu, dojechał tam z zagranicy, najprawdopodobniej busem, i nie mógł znaleźć szkoły. Poinformował, że za chwilę padnie mu się bateria i chciał, żebym wysłał po niego samochód, który dowiezie go do miejsca izolacji. Nie miałem nawet możliwości wytłumaczenia mu, jak ma szukać szkoły, bo aparat przestał działać. Zadzwoeniłem więc na policję i poprosiłem, żeby pojechali tam, odnaleźli człowieka i doprowadzili go pod bramę, na której notabene wisiały dwa duże banery z napisem "kwarantanna", widoczne z daleka. Funkcjonariusze zlokalizowali delikwenta, dali mu znać, żeby siedział z nimi, i wolno jadąc radiowozem doholowali go na miejsce – opowiada wóldarz.

Niektórym czas się dłużył w odosobnieniu, inni sobie chwalili taką formę spędzania tych dni. Nic nie musieli robić, odpoczywali od trudów dnia codziennego.

– Było dwóch panów, którzy wrócili z zagranicy i mówili mi, że warunki są rewelacyjne, posiłki smaczne i się relaksują, jak na wczasach. Cieszyli się, że mają zagwarantowane bezpieczne miejsce, nie muszą narażać rodziny. Byli wdzięczni za to, że powiat tak o nich zadbał i to na własny koszt. Zadowolonych osób było więcej, ale zdarzali się też malkontenci. Pewien czło-

wiek stwierdził, że musi dziennie spożyć 3500 kilokalorii, a to co mu jest dostarczane to kpina. Jednym było za zimno, innym za gorąco, ktoś miał pretensję, że nie dostał śniadania. Nie dostał, bo mimo tego, że dojechał na miejsce o 6.00 nikogo o tym nie poinformował, więc siłą rzeczy posiłku nie otrzymał.

– Kiedyś w nocy odebrałem telefon od pewnego mężczyzny, który skaleczył się w rękę i mocno krwawił. Oczekiwałem mnie pomocy. Zatelefonowałem na pogotowie, pan z dyżurki do niego oddzwonił i okazało się, że nic specjalnego się nie dzieje. Czym się on skaleczył w środku, nocy mogą się najwyżej domyślać. Rano, niewyspany, musiałem wstać i jechać do pracy – kontynuuje swoją opowieść Piotr Czarnecki.

W czasie naszej rozmowy z wicestarostą kończył kwarantannę zbiorową, ostatni człowiek. W szczycie powrotów z zagranicy w Nadrożu i Sikorze było jednocześnie 16 osób, z każdą z nich wóldarz kontaktował się średnio z razy dziennie. Na dobę odbierał po kilkanaście albo kilkadziesiąt telefonów.

– Gdyby to miały być jeszcze kolejne z miesiące to miałbym problem, żeby sobie z tym wszystkim dać radę – wzdycha wicestarosta.

Tekst i fot. (jd)

Powiat

Dobra wiadomość dla rolników

Od poniedziałku 25 maja rolnicy będą mogli załatwić sprawy w ARiMR osobiście. Wszystkie biura powiatowe i oddziały regionalne zostały w pełni otwarte



To kolejny etap otwierania. Od 18 maja ARiMR wznowiła częściowo obsługę interesantów w swo-

ich placówkach. W biurach powiatowych obsługiwane były sprawy dotyczące identyfikacji i rejestracji

zwierząt, a w oddziałach regionalnych formalności związane z wnioskami inwestycyjnymi czy dotyczą-

ce działań premiowych. Od 25 maja jednostki terenowe agencji obsługują rolników w pełnym zakresie.

– Otwieramy wszystkie biura powiatowe i oddziały regionalne, ale jednocześnie na bieżąco monitorujemy sytuację, szczególnie w województwie śląskim i tych powiatach, w których zagrożenie epidemiczne jest podwyższone. W zależności od rozwoju okoliczności będziemy podejmować dalsze decyzje – mówi Tomasz Nowakowski, prezes ARiMR.

Osobiste załatwianie spraw możliwe będzie z zachowaniem obowiązujących zasad bezpieczeństwa.

– Chcemy, aby obsługa klienta odbywała się z poszanowaniem bezpieczeństwa, zarówno rolników jak i naszych pracowników. Każda jednostka będzie sprawdzana pod kątem bezpieczeństwa na bieżąco

– dodaje Tomasz Nowakowski.

Na miejscu, w biurach powiatowych, beneficjenci będą mieli m. in. możliwość złożenia wniosku o dopłaty bezpośrednie i obszarowe w formie elektronicznej (aplikacja eWniosekPlus) za pomocą udostępnianej przez biuro powiatowe sieci przy bieżącym wsparciu technicznym pracownika agencji. Login i kod dostępu każdorazowo wysyłany jest SMS-em na numer telefonu wnioskodawcy podany w formularzu.

Dlatego ważne jest, aby przychodząc do biura powiatowego, zabrać ze sobą telefon komórkowy. Pozostaną narzędzia pozwalające na złożenie wniosków przez internet oraz usytuowane przy placówkach terenowych agencji wrzutnie na dokumenty.

Tekst i fot. (AdWo)

Placówki otwarte, ale pod wieloma warunkami

POWIAT/KRAJ ▶ Informacja o ponownym otwarciu żłobków, przedszkoli i częściowym szkół jest kapitałem, który przynosi oczekiwane zyski, zwłaszcza gdy inwestuje się w zdrowie dzieci

Mało kto lubi czytać rozporządzenia. Jednak, żeby przeciwdziałać zarażeniu koronawirusem warto zapoznać się z zasadami reżimu sanitarnego. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 29 kwietnia 2020 r., zmieniającym rozporządzenie w sprawie szczegółowych rozwiązań w okresie ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 art. 8a ust. 5 pkt 2 ustawy z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (Dz. U. z 2019 r. poz. 59, oraz z 2020 r. poz. 322, 374567) określone zostały zasady i obowiązki.

Obowiązki nauczyciela: wyjaśnić dzieciom jakie zasady bezpieczeństwa obecnie obowiązują w placówce i dlaczego zostały wprowadzone; nie organizować wyjść poza teren placówki, np. spaceru do parku; usunąć z sali przedmioty i sprzęty, których nie można skutecznie dezynfekować, np. pluszowe zabawki; wietrzyć salę, w której organizuje się zajęcia co najmniej raz na godzinę i prowadzić gimnastykę śródlekcyjną przy otwartych oknach; kłaść nacisk na częstsze i dokładne mycie rąk, zorganizować pokaz właściwego mycia rąk i ich dezynfekcji. Przypominać i dawać przykład; unikać organizowania większych skupisk dzieci w jednym pomieszczeniu.

Obowiązki rodzica: rodzice zobowiązani są przekazać dyrektorowi placówki istotne informacje o stanie zdrowia dziecka; muszą zaopatrzyć swoje dziecko po ukończeniu 4. roku życia w indywidualną osłonę nosa i ust podczas drogi do i z placówki; zobligowani są do przyprowadzenia do placówki dziecka zdrowego – bez objawów chorobowych; rodzice nie mogą posyłać dzie-



ka do placówki, jeżeli w domu przebywa ktoś na kwarantannie lub w izolacji. Wówczas wszyscy muszą pozostać w domu i stosować się do zaleceń służb sanitarnych oraz lekarza; rodzice są zobligowani do wyjaśnienia dziecku powodów niezabierania do przedszkola zabawek lub innych niepotrzebnych przedmiotów; rodzice regularnie muszą przypominać dziecku o podstawowych zasadach higieny; uwrażliwiać dziecko na niedotykanie oczu, nosa i ust, niepodawanie ręki na powitanie oraz konieczności częstego mycia rąk; wreszcie zwracają uwagę dziecku na odpowiedni sposób zasłaniania twarzy podczas kichania czy kaśnięcia.

Organizacja opieki dla dzieci w przedszkolu, żłobku powinna wyglądać następująco: jedna grupa dzieci powinna przebywać w wyznaczonej i stałej sali; do grupy są przyporządkowani ci sami opiekunowie; w grupie może przebywać do 12 dzieci.

Za zgodą organu prowadzącego i w uzasadnionych przypadkach liczba dzieci może być zwiększona o 2 osoby; minimalna przestrzeń do wypoczynku, zabawy i zajęć dla dzieci w sali nie może być mniejsza niż 4 m² na 1 dziecko i każdego opiekuna. (powierzchnię sali wylicza się z uwzględnieniem mebli oraz innych sprzętów w niej się znajdujących); z sali należy usunąć zabawki i inne przedmioty niepodlegające skutecznej dezynfekcji. Pozostałe podlegają dokładnemu czyszczeniu i dezynfekcji; dziecko nie przynosi do przedszkola zbędnych przedmiotów, w tym zabawek; konieczne należy wietrzyć salę, im częściej tym lepiej, nie mniej niż raz na godzinę; należy tak zorganizować pracę, by dzieci z różnych grup nie stykały się ze sobą; opiekunowie powinni zachować dystans społeczny między sobą, minimum 1,5 m; personel kuchenny nie może kontaktować się z dziećmi oraz ich opiekunami; rodzice/opiekunowie

przyprowadzający/odbierający dzieci muszą zachować dystans społeczny w stosunku do wszystkich minimum 2 m; rodzice mogą wchodzić z dziećmi wyłącznie do przestrzeni wspólnej podmiotu z zachowaniem zasady: 1 rodzic z dzieckiem na 15 m²; dzieci do przedszkola są przyprowadzane i odbierane przez osoby zdrowe; rekomenduje się zakup termometru bezdotykowego, przynajmniej 1 szt na grupę; należy uzyskać zgodę rodziców/opiekunów na pomiar temperatury ciała dziecka jeśli zaistnieje taka konieczność.

Dalej: jeśli dziecko manifestuje, przejawia niepokojące objawy chorobowe, należy odizolować je w odrębnym pomieszczeniu lub wyznaczonym miejscu z zapewnieniem minimum 2 m odległości od innych osób i niezwłocznie powiadomić rodziców/opiekunów w celu pilnego odebrania dziecka z placówki; zaleca się korzystanie przez dzieci z pobytu na świeżym

powietrzu na terenie podmiotu, przy zachowaniu możliwie maksymalnej odległości pomiędzy nimi; sprzęt na placu zabaw lub boisku powinien być regularnie czyszczony z użyciem detergentu lub dezynfekowany. Jeśli nie ma takiej możliwości należy zabezpieczyć go przed używaniem przez dzieci.

Postępowanie w przypadku podejrzenia zakażenia u personelu przedszkola: należy wyznaczyć i przygotować pomieszczenie, w którym będzie można odizolować osobę w przypadku zaobserwowania objawów chorobowych; w przypadku wystąpienia u pracownika będącego na stanowisku pracy niepokojących objawów sugerujących zarażenie koronawirusem należy niezwłocznie odsunąć go od pracy. Powiadomić właściwą terytorialnie powiatową stację sanitarno-epidemiologiczną i stosować się ściśle do jej poleceń; należy stosować się do zaleceń powiatowego inspektora sanitarnego przy ustalaniu, czy należy wdrożyć dodatkowe procedury, biorąc pod uwagę zaistniały przypadek; rekomenduje się ustalenie listy osób przebywających w tym samym czasie w obiekcie; zawsze, w przypadku wątpliwości, należy stosować się do zaleceń i porad właściwej miejscowo stacji sanitarno-epidemiologicznej.

Przytoczone wytyczne i zalecenia stanowią tylko część większej całości. W ogólnokrajowych mediach przekaz jest ograniczony do najważniejszych zapisów ze zrozumiałych względów. Dlatego w wolnej chwili warto zapoznać się z powyższym tekstem celem właściwego postępowania przy korzystaniu z opieki dla swoich dzieci w placówkach oświatowych.

**Tekst B. Walas
fot. ilustracyjne**

Powiat

Wiktoria nagrodzona przez starostę

Starosta rypiński Jarosław Sochacki pogratulował i wręczył nagrodę Wiktorii Lewandowskiej za zajęcie 1. miejsca w „Konkursie Papieskim z okazji 100. rocznicy urodzin Jana Pawła II”.

Głównym celem konkursu było przybliżenie postaci Jana Pawła II mieszkańcom powiatu rypińskiego oraz podkreślenie jak wyjątkowym był człowiekiem. – Nagrodzona

praca ujmuje starannością i zaangażowaniem z jakimi została wykonana oraz oryginalnością pomysłu. Wszystkie prace, które otrzymałyśmy były niezwykle. Dziękujemy

wszystkim za udział w konkursie i życzymy wszystkim dalszych sukcesów – podaje Starostwo Powiatowe w Rypinie.

(red), fot. Powiat Rypiński



Zdalna szkoła w Borzyminie

GMINA RYPIN ▶ Nauka na odległość jest nowym doświadczeniem zarówno dla dzieci jak i nauczycieli. Taką formę edukacji wymusiła pandemia COVID-19



Nauczyciele i dyrekcja Szkoły Podstawowej im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego poradzili sobie z tym wyzwaniem znakomicie, uczniowie również. Zamiast w szkolnych ławkach usiedli przy biurkach w swoich domach i przyswajają kolejne partie materiału. Nie bez znaczenia jest duże wsparcie i zaangażowanie rodziców w organizację nauki online.

Nauczyciele przygotowują dzieciom lekcje w oparciu o sprawdzone portale edukacyjne oraz strony internetowych wybranych instytucji kultury i urzędów.

Utrzymują z nimi kontakt poprzez pocztę elektroniczną, media społecznościowe, komunikatory, telefon. Wskazują programy telewizyjne i audycje radiowe pomocne w opanowaniu materiału. W użyciu są posiadane przez uczniów podręczniki, ćwiczenia, karty pracy.

Sprawdzanie nabytej wiedzy i umiejętności dzieci polega na wysyłaniu przez nie plików lub skanów odrobionych prac domowych, a jeśli nie mają możliwości korzystania z internetu, porozumiewają się z nauczycielami telefonicznie.

fonicznie.

– Nauczanie zdalne ma różną formę, musimy w nim uwzględnić możliwości psychofizyczne i techniczne wszystkich uczestników tego procesu, czyli nauczycieli, uczniów i rodziców, przy zachowaniu bezpieczeństwa wszystkich stron. Nie chodzi wyłącznie o bezpieczeństwo fizyczne związane ze stanem zagrożenia epidemiologicznego, ale przede wszystkim o cyberbezpieczeństwo.

– Wbrew powszechnej opinii nie tylko uczniowie mają pełne

ręce roboty. Nauczyciele poświęcają wiele godzin, aby przygotować dzieciom odpowiednie materiały – przystępne i realizujące założenia podstawy programowej. Sprawdzanie odesłanych prac również zajmuje dużo czasu, są to nie tylko bieżące treści, ale także sprawdziany, diagnozy i testy. Dla uatrakcyjnienia i urozmaicenia zdalnej nauki pedagogzy przeszkadzają zasoby internetowe, korzystają z różnego rodzaju platform oraz nowoczesnych programów i systemów multimedialnych.

– Nauczyciele to też ludzie,

bywają zmęczeni ilością otrzymywanego i opracowywanego przez siebie materiału, przytłoczeni odpowiedzialnością za dobre kształcenie w tych trudnych dla wszystkich czasach. Poza tym jest jeszcze dokumentacja, którą są zobowiązani przygotować dla przełożonych. Mają rodziny i dzieci, którymi trzeba się zająć, pomóc w nauce, wesprzeć w problemach, więc pracy i stresu im nie brakuje – tłumaczy Bartłomiej Umiński, nauczyciel informatyki i muzyki w szkole w Borzyminie.

(jd), fot. nadesłane



Rypin

Nagrody dla strażaków

Z okazji Dnia Strażaka kujawsko-pomorski komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej na wniosek komendanta powiatowego PSP w Rypinie przyznał nagrody za szczególne zaangażowanie i wzorowe wykonywanie obowiązków służbowych oraz realizowanie zadań wymagających znacznego nakładu pracy.

Nagrody trafił do rąk st. ogn. Rafała Orędownskiego oraz st. ogn. Krystiana Sowińskiego. W imieniu komendanta wojewódzkiego nagrody wręczył zastępca komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Rypinie bryg. Andrzej Górecki oraz dowódca JRG bryg. Dariusz Łęgosz.

(red), fot. PSP Rypin



Ogródek działkowy, czyli własny skrawek ziemi

WYWIAD ▶ Niegdyś były nieodłączną częścią miejskiego pejzażu. Dzisiaj, wypierane z centrów wielkich miast, funkcjonują głównie na peryferiach i... mają się całkiem nieźle. Ogródki działkowe, bo o nich mowa, nadal mają swoich gorących zwolenników, dla których własny kawałek ziemi jest celem samym w sobie



Postanowiliśmy porozmawiać na ten temat z Piotrem Gadzikowskim, prezesem Okręgowego Zarządu Toruńsko-Włocławskiego i zarazem członkiem Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców.

– Panie prezesie, po co komu ogródek działkowy?

– Ogródki działkowe to miejsce, gdzie mieszkańcy bloków mogą odetchnąć od zgiełku i poczuć wokół siebie przestrzeń. Użytkowanie ogródka działkowego może być atrakcyjną formą czynnego wypoczynku. Ogródki działkowe cieszą się niezwykłą popularnością. Nie każdego stać na dom z ogrodem; marzenia o własnym skrawku ziemi można zrealizować również w taki sposób.

– Sporo z naszych działkowców to osoby w wieku podeszłym, renciści, emeryci, którzy chcą wypocząć, ale nie stać

ich na dalekie wyjazdy. Dla nich działka to najwspanialsza rzecz jaką mają w życiu. Ale to nie prawda, że działka to hobby tylko dla emerytów. Mniej więcej od 3 lat działek często szukają 30-latkowie, którzy chcą mieć miejsce, gdzie szybko dojadą, gdzie dzieci mogą bawić się bezpiecznie, gdzie można rozpalić grilla... No i owoce i warzywa z własnej działki smakują inaczej niż te ze sklepu.

– Krzewienie oświaty od wielu lat jest traktowane przez Polski Związek Działkowców jako jeden z podstawowych filarów działalności. Na czym polega państwa działalność?

– My działkowcy przykładamy duży nacisk na edukację. Zapraszamy na nasze ogrody dzieci ze szkół i przedszkoli, żeby zobaczyły np. skąd biorą się warzywa i owoce. Dzieci na żywo poznają ekologię i biologię.

Mogą zobaczyć skąd jest ta marchewka, jak smakuje truskawka zerwana prosto z krzaczka. Dochodzi nieraz do śmiesznych sytuacji, gdzie np. mała Zosia mówi „a nie mówiłam ci, że marchewka to rośnie w ziemi, a nie w Biedronce?”. Od lat prowadzimy działania, które mają na celu budowanie zarówno wśród działkowców jak i ogółu społeczeństwa postaw proekologicznych i zwrócenie uwagi na to jak ważna jest ochrona środowiska i kształtowanie zdrowego otoczenia.

– Pan też jest działkowcem. Czy ciężko pogodzić opiekowaniem się działką z obowiązkami prezesa?

– Powiem szczerze, że tak. Obowiązki prezesa okręgu, dyrektora biura oraz skarbnika Polskiego Związku Działkowców w skali kraju przysparzają sporo obowiązków. Muszę się przyznać, że z braku czasu musiałem częściowo zrezygnować z upraw warzyw. Jest przy nich dużo pracy, trzeba je podlewać i pielęgnować, a z uwagi na obowiązki na działkę mogę udać się albo po pracy wieczorem, albo w weekendy.

– Może Pan powiedzieć, na czym polegają obowiązki prezesa?

– Na terenie Okręgu Toruńsko-Włocławskiego mamy 207 Rodzinnych Ogrodów Działkowych (ROD), łącznie 23.532 działki. Samych działkowców, tj. członków Polskiego Związku mamy blisko 34 tys. więc to całkiem dużo. Nieraz dochodzi do konfliktów, nieporozumień

międzyludzkich, sąsiedzkich, ale są też animozje wobec lokalnych zarządów. Ludzie piszą skargi. Okręgowy związek, który posiada swoją siedzibę w Toruniu, ma zgodnie z prawem uprawnienia jednostki terenowej, co oznacza, że trzymamy pieczę nad zarządami ROD. Jesteśmy od tego, aby zareagować, sprawdzić co się dzieje. Jesteśmy takim, można powiedzieć, organem nadzoru nad tymi ogrodami. Każdy zarząd składa się z 5 osób – społeczników. Nie są to osoby mające

wykształcenie prawnicze czy księgowe, więc często trzeba im pomóc w sporządzeniu jakiegoś dokumentu czy wyjaśnienia założeń prawnych. Oferujemy też pomoc inwestycyjną, okręgowy związek dysponuje środkami finansowymi, możemy udzielić bezzwrotnej dotacji. Identyczne środki są też na poziomie krajowego zarządu, gdzie są udzielane bezzwrotne pożyczki i

dotacje dla ogrodów na przeprowadzenie niezbędnych prac inwestycyjnych.

– Czy w swojej działalności współpracuje Pan z lokalnymi samorządami? Jeśli tak, na czym polega ta współpraca i jak się układa?

– Oczywiście od lat współpracujemy z lokalnymi samorządami, na których terenie mieszczą się ogrody działkowe. Bardzo dobrze układa się współpraca z mniejszymi samorządami np. z Chełmżą, Chełmnem i gminą Golub-Dobrzyń. Trudniej jest z dużymi miastami. Współpraca obejmuje kilka obszarów. Ważnym działaniem jest współpraca

przy organizowaniu uroczystości np. Okręgowe Dni Działkowca, gdzie przyjeżdżają delegacje ogrodów z całego okręgu. Bardzo istotna jest również współpraca dotycząca kwestii inwestycyjnych i edukacyjnych.

– Pomoc, którą ostatnio otrzymał ROD „Zalesie” w postaci drogi dojazdowej i chodnika to jest coś naprawdę ważnego. Dotychczas na drodze gruntowej podczas deszczu powstawały kałuże, koleiny i dziury w nawierzchni. Położenie nowej drogi, a także chodnika jest wybawieniem dla setek działkowców, którzy mogą bez trudu dotrzeć do swoich działek. W ostatnim czasie w urzędzie gminy Golub-Dobrzyń odbyło się spotkanie podczas, którego wspólnie z przedstawicielami samorządu rozmawialiśmy o takich tematach jak gospodarka wodna, pogłębiający się problem suszy, a także planowane rozwiązania zmiany przyłącza wodnego Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Zalesie” w Zarębie i możliwości pomocy ze strony gminy Golub-Dobrzyń. Równie istotną kwestią w trakcie spotkania była zmierzająca w złą stronę zmiana klimatu.

– Czego życzyłby Pan działkowcom?

– W obecnych czasach nam wszystkim życzę dużo zdrowia, bo to teraz jest najważniejsze.

– Dziękuję bardzo za rozmowę.

– Dziękuję.

**Rozmawiała (GM)
fot. nadesłane**

Gmina Rypin

Zabiorą niewygodne odpady

Urząd Gminy Rypin informuje o uruchomieniu zbiórki odpadów wielkogabarytowych i zużytego sprzętu elektronicznego z terenu gminy Rypin.

Odpady będą zbierane w dniach 21 maja, 1 czerwca i 2 czerwca 2020 roku według harmonogramu. Odpady zbierane będą w wyznaczonych punktach. Nad prawidłowością wyrzucanych odpadów czuwać będzie pracownik Przedsiębiorstwa Komunalnego „KOMES”, który w uzasadnionych przypadkach

nie pozwoli na umieszczenie odpadów niebezpiecznych lub innych odpadów, które nie pochodzą z bytowania. Po wyznaczonym czasie odpady zostaną odebrane przez Przedsiębiorstwo Komunalne „KOMES”.

Do objazdowego Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych przyjmowane są

odpady dostarczane przez właścicieli nieruchomości zamieszkałych na terenie gminy Rypin. Odpady zbierane będą w wyznaczonych punktach.

Rodzaje odpadów komunalnych przyjmowanych podczas objazdowego PSZOK: zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny (kompletny); meble i inne

odpady wielkogabarytowe; przeterminowane leki; odzież i tekstylia; opony od pojazdów osobowych w ilości do 4 sztuk.

– Jednocześnie przypominamy, że mieszkańcy mają możliwość dostarczania ww. odpadów do PSZOK umiejscowionego w Regionalnym Zakładzie Utylizacji Odpadów Komunalnych w Puszczy Miejskiej – podaje UG Rypin.

Do objazdowego Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych nie będą przyjmowane następujące odpady: styropian, papa, wełna mineral-

na, eternit, folia po kiszonkach oraz inne odpady rolnicze, części samochodowe, plastikowe zderzaki i szyby, opony od pojazdów osobowych powyżej 4 sztuk, wielkogabarytowe – ciężarowe i ciągnikowe, odpady komunalne, biodegradowalne – odbiór co miesiąc przez Przedsiębiorstwo Komunalne „KOMES”, odpady segregowane (plastik, szkło, papier) – odbiór co miesiąc przez RZUOK, odpady budowlane i rozbiórkowe, odpady wskazujące na źródło pochodzenia inne, niż z gospodarstwa domowego.

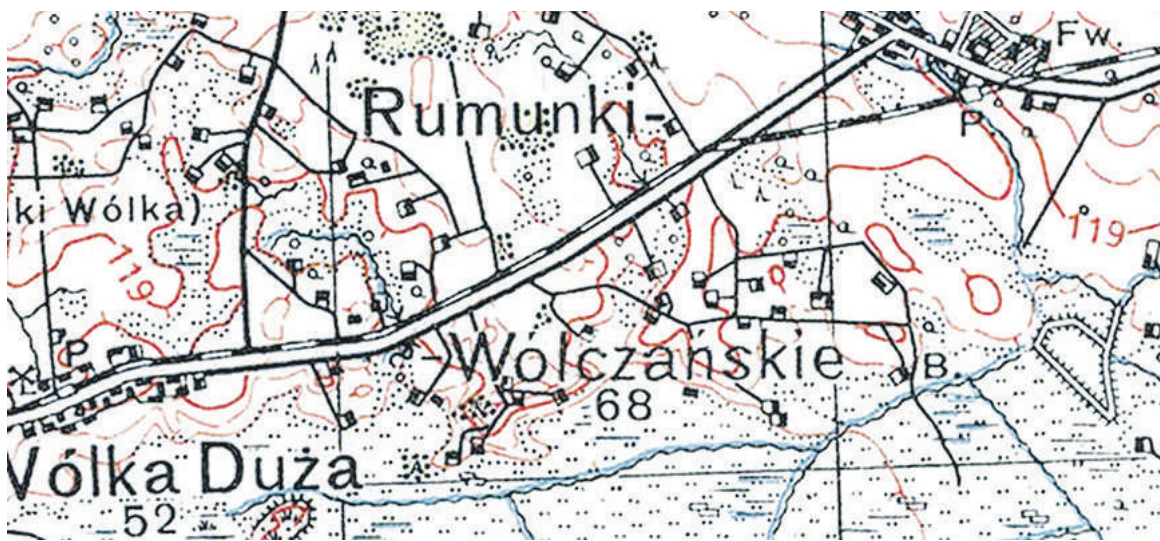
(red)

Na rumunkach

CIĘKAWOSTKA ▶ Wiele wsi na ziemi dobrzyńskiej ma w nazwie słowo „rumunki”. To ciekawe, że dziś ludziom „rumunki” kojarzą się bardziej z „Rumunią” niż z właściwym znaczeniem tego słowa. Tymczasem mieszkańcy rumunek byli kiedyś uważani za najbardziej zaradnych i przedsiębiorczych

Słowo „rumunka” wzięło się od od niemieckiego słowa „raum” i oznaczało tyle co wolne miejsce. Dawniej na ziemi dobrzyńskiej znaczne obszary porastały lasy i różnego rodzaju zarośla, torfowe bagna, itd. Z czasem na tereny te zaczęto sprowadzać osadników z zachodniej Europy. Zнали oni tajniki osuszania gruntu, wypalania lasów i zamieniania ich w pola. W ten sposób robili sobie „raum” czyli wolne miejsce. Mieszkańcy rumunek płacili właścicielowi, czyli jakiemuś szlachcicowi czynsz. Terminem jego uiszczania był 11 listopada. Tego dnia przypadało św. Marcina. Było już po żniwach i wykopkach, a osadnicy mieli pieniądze ze sprzedaży płodów rolnych. W 1825 roku Gawarecki opisał ziemię dobrzyńską, a tam zawarł bardzo pochlebny opis mieszkańców rumunek:

– „Zwróciwszy uwagę na tychże osadników, co do sposobu gospodarowania, oddać im trzeba sprawiedliwość, iż są czynni, pracowici i przemyślni. Z każdego szczegółu gospodarstwa podobny osadnik stara się korzystać prócz hodowli trzody chlewnej, bydła od którego starannie zbierają masło i ser,



usposabiają się do wychowania dobrych koni, za które szczególnie w okolicach Lipna i Rypina osiedli biorą znaczne pieniądze.”

Każdy osadnik oprócz zawodu rolnika starał się także wyuczyć dodatkowego fachu, który czyniłby osadę niezależną. Byli więc na rumunkach stolarze, stelmachowie, kowale, płóciennicy i inni. Co odróżniało mieszkańców osad od innych chłopów? Dalej przeczytać możemy o stylu bycia:

– „Zawsze są trzeźwi, kradzież jest u nich obrzydłym występkiem. Ogólnie mówiąc jest to lud powolny, spokojny i pracowity.” Różnice łatwo było za-

uważyć także w ubiorze. Nosili granatowe surduty z dużymi kołnierzami i dwoma rzędami ozdobnych guzików. Kobiety nosiły różnokolorowe spódnice po kolana. Były mocno pofałdowane. Do tego odzienie uzupełniały sznurówki i spanet sukienny. Przez dekady obecności w Polsce i odcięcia od Niemiec stworzyli swoją odmianę języka niemieckiego, którego rodowity Niemiec mógłby nie pojąć.

Na co dzień mieszkańcy rumunek spotykali się z rodowitymi dobrzyńiakami. Ich styl bycia, mowa i ubiór różniły się. Bardzo dobrze, że na ziemi dobrzyńskiej wśród kobiet nie

było mody na dziwne nakrycia głowy jak na Śląsku czy w Wielkopolsce. Miejscowe dziewczyny wołały prostotę, ale za to pełną kolorów. W zgrabnie uczesane głowy dziewczyny wplatały aksamitki. U mężatek zwyczajem były czepki ze wstążkami i kwiatami przepasane jedwabną chustką. Ważna była symbioza potomków osadników polskich chłopów. Ci drudzy korzystali z wiedzy przybyszów. Dzięki temu w tej części kraju szybko wprowadzono płodozmian, zastępując nim pochodzącą jeszcze ze średniowiecza trójpolówkę. Kolejnym wynalazkiem były plugi tzw. „bezko-

leśne” pogłębiacze, młockarnie, itd. Na polach zaczęły pojawiać się nieznane wcześniej rośliny: koniczyzna i wyka. Szczególnie szybko nowoczesność wkraczała na rozkolonizowane dane majątki kościelne jak Dobrzejewice, Ciechocin, Nowawieś, Nowogród i Węgiersk. Dzięki temu tamtejsi rolnicy zyskali wielką przewagę.

W XIX wieku na ziemi dobrzyńskiej w skutek rozdrobnienia i oddalenia od siebie domów na tzw. rumunkach trudno było o gorszące imprezy w karczmach. W wielu wsiach karczmy upadły. W swoim opisie z 1825 roku autor mówi, że pijactwo wciąż zdarza się w Dulsku, ale ma nadzieję, że to się zmieni: – „W Dulsku jeszcze do tego nie przyszło. Tam jeszcze są pijacy. Spodziewać się jednak należy, że z czasem na miejscu karczmy powstanie szkoła, a z nią zakwitną obyczaje godne chrześcijan, wzrośnie pobożność, spokój i zgoda między sąsiadami”. Szkoła w Dulsku faktycznie powstała, poziom oświaty faktycznie wzrósł, ale kłótnie zdarzają się nadal a i o pijących nie trudno. Cóż... jesteśmy tylko ludźmi.

(pw)

XIX wiek

Zamkowa kwarantanna

W 1831 roku powstanie listopadowe upadło. Wojska polskie obrały drogą na północ, ku granicy z Prusami. Tysiące ludzi wybierało emigrację.

Oddziały polskie przechodziły także przez Dobryń i Golub. Tu musieli przejść kwarantannę. Dlaczego? Podczas powstania wojska rosyjskie zawlekły do Polski cholere. Wątek golubskiej kwarantanny obecny jest w wydanej w 1858 roku w Paryżu książce „Pułkownik czyli różny los dwóch kolegów szkolnych”. Jeden z bohaterów książki – Marcin, po wielu bojach w powstaniu listopadowym dotarł do Golubia. Co działo się dalej?

– „Dumał nasz Marcin, nielitościwie wąs kręcąc i chodząc w szerokich szarawarach skórą wyszytych, między szeregiem koni poprzywiązanych do płotów w Golubiu, gdzie prusacy w kwarantannie trzymali przechodzące granicę pułki polskie. Dumanie przerwał

tylko kiedy niekiedy ofuknięciem się na żydów, hurmem zbiegających się dla nabycia za bezcen koni, które każdy, rad nierad, sprzedawać musiał.”

Jak widać, żołnierze polscy musieli w Dobryniu pozbywać się większości dobytku, by zapewnić sobie dalsze utrzymanie w Prusach, a następnie podróż do innych zakątków świata. Najwięcej osób wybierało Francję z racji znajomości języka oraz powszechnej sympatii wobec Polaków. Punktem kwarantanny w Golubiu był opuszczony w tamtym czasie zamek. Wspomina o tym dalszy fragment książki:

– „Czarny zamek Golubski, prawie zupełnie opuszczony od czasu kiedy ostatni starosta Skarbek przestał w nim mieszkać, zaczerwienił się

z jednego boku od promieni zachodzącego słońca. – Bagnety chodzących czat pruskich migały na zrujnowanych wałach. Marcin rzucił wzrokiem ku górze. – Tam – za rudemi od starości szybami – Prokop i Karol, wyciągnięci na słomie, niemi – smutni – czekają rychło ich władze pruskie w dalszą podróż nie puszczą. Żydzi wykorzystywali świetną okazję – oferowali za konie bardzo mało – ledwie kilka talarów.” Wielu żołnierzy zastanawiało się, czy aby nie ruszyć dalej i dopiero później sprzedać wierzchowce. Scena w Golubiu trwa krótko. Następnie książka wspomina o dalszych losach emigrantów już w Paryżu.

(pw)

XX wiek

Dzień strażaków

Wrzesień był przed wojną miesiącem strażackim. To wówczas organizowano rozmaite zabawy, ćwiczenia i pokazy. Oto jak wyglądały obchody w Golubiu w 1932 roku.



Strażacy w Golubiu nie mieli za wiele miejsca przy swojej remizie. Dziś budynek już nie istnieje. Pokazy w 1932 roku odbyły się więc przy szkole, gdzie był odpowiedni plac. Strażacy zadbali o odpowiednią propagandę. Dzień przed pokazami

na miasto wyjechał samochód opatulony transparentami zapraszającymi mieszkańców. To ciekawe, że już wówczas ludzie wpadli na pomysł reklamowych samochodów, stosowanych także dziś. Pierwszym akordem strażackiej imprezy była akademie w budynku Domu Miejskiego. Obecnie jest to dom kultury. Były występy chóru Halka pod batutą Paulina Strzelewicza, były deklamacje wierszy oraz mowa wygłoszona przez prezesa straży – burmistrza Nowakowskiego. Pokazy strażackie polegały na rozwijaniu węży, uruchamianiu pomp, rozkładaniu drabin, itd. Wicem prezydentem udawali się na zabawę taneczną.

(pw), fot. ilustracyjne

67. Pułk Piechoty

XX WIEK ▶ Tym razem w ramach cyklu publikacji dotyczących historii pułków piechoty przedstawiamy dzieje 67. Pułku Piechoty z Brodnicy. W jego szeregach służyło wiele mieszkańców naszego regionu. Żołnierze z tego oddziału walczyli we wrześniu 1939 roku pod Mełnem oraz nad Bzurą



Pamiątkowa odznaka pułkowa

Pod koniec grudnia 1918 roku w Wielkopolsce zaczęły powstawać samorządne polskie oddziały powstańcze. Zorganizowane została między innymi kompanie: czarnkowska, węgrowska, trzemeszeńska, obornicka, gnieźnieńska, rogozińska, gołaniecka, szubińska, kcyńska, labiszynska, żnińska, wrzesińska i inne. Oddziały powstańcze, z których utworzono później 9. pułk strzelców wielkopolskich walczyły na froncie północnym pod Kcynią, Chodzieżą, Łabiszynom, Szubinem, Żninem i Czarnkowem. Pół roku później z samodzielnych dotąd kompanii powstańczych sformowano 9. pułk strzelców wielkopolskich. Początkowo wchodził w skład 2., a później 3. Dywizji Strzelców Wielkopolskich.

W styczniu 1920 roku pułk wkroczył do Rawicza i Leszna, obejmując tereny będące dotychczas w posiadaniu Niemców. Po połączeniu Armii Wielkopolskiej z Wojskiem Polskim, 9. pułk strzelców wielkopolskich prze-

mianowany został na 67. pułk piechoty (luty 1920 roku).

Udział w wojnie 1920 roku

W tym czasie pułk skierowany został na front wojny polsko-bolszewickiej do rejonu Kurzeniec-Wilejka. Tam wszedł do odwodu 1. Armii gen. Stefana Majewskiego. Walczył do lipca 1920 roku. Następnie wycofywał się w kierunku Wyszkowa i Modlina. 13 sierpnia 1920 roku pułk stanął w Modlinie jako odwód nowo utworzonej 5. Armii gen. Władysława Sikorskiego.

Dwa dni później, w ramach kontrofensywy polskiej, pułk przeszedł do natarcia. Zdobył Nasielsk, Budy, Łaś, Chrzanowo. Następnie prowadził działania pociągowe w kierunku Przasnysza, Chorzele, Łomża, Osowiec i Grajewo. Po zakończeniu działań wojennych stacjonował w Sejnach. Tam pełnił służbę patrolową na polsko-litewskiej linii demarkacyjnej. 6 października 1920 roku pułk przeszedł do odwodu, do Suwałk. Miesiąc później przeniósł się do rejonu Grajewa. Tu zakoń-

czył swój udział w wojnie polsko-bolszewickiej.

Od 18 grudnia pułk transportami kolejowymi wyjechał z obszaru wojennego do obszaru krajowego. Tymczasowo stacjonował w Jarocinie i Lesznie, następnie przeniósł się do Rawicza, a później do Kępna. Batalion zapasowy pozostał w Jarocinie. Pułk przeszedł z organizacji wojennej na organizację pokojową. W 1921 roku pułk wyszedł ze składu 17. Dywizji Piechoty i został włączony w skład 4. Dywizji Piechoty. Został przeniesiony do Brodnicy oraz Torunia na terenie Okręgu Korpusu Nr VIII. W Toruniu stacjonował II batalion piechoty i batalion zapasowy, a dowództwo I i III batalion stacjonowały w Brodnicy.

Co ciekawe w czasie trwania przewrotu majowego w 1926 roku żołnierze 67. PP pozostali wierni prezydentowi Wojciechowskiemu i stanęli po stronie sił rządowych. Z powodu strajków polskich kolejarzy, którzy opowiedzieli się po stronie Józefa Piłsudskiego, brodnicki pułk nie dotarł na miejsce walk do Warszawy.

W czasie pokoju, w każdym roku pułk otrzymywał około 610 rekrutów. Stan osobowy pułku wynosił 56 oficerów oraz 1500 podoficerów i szeregowców. W okresie zimowym posiadał batalion starszego rocznika, batalion szkolny i skadowany, w okresie letnim zaś batalion

starszego rocznika i dwa bataliony poborowych.

Walki we wrześniu 1939 roku

W kampanii wrześniowej 67. Pułk Piechoty wraz z całą 4. Dywizją Piechoty należał do Grupy Operacyjnej „Wschód” Armii Pomorza. Zadaniem pułku była obrona linii jezior Mielno-Sośno-Zbiczno-Bachotek. W związku z przełamaniem linii obrony 16. dywizji w okolicy Gruty i Mełna dowódca GO generał Mikołaj Bołtuć postanowił kontratakować, wykorzystując 4. dywizję. W bitwie pod Mełnem brał udział II batalion 67. pułku, który walczył 3 września o Mełno. Niestety bitwa została przegrana i polskie oddziały zostały zmuszone do odwrotu. Część oddziałów pułku wycofała się w okolice Golubia-Dobrzynia oraz Rypina.

Po reorganizacji 4. Dywizja

Piechoty wzięła udział w bitwie nad Bzurą. 67. pułk wraz z 14. pułkiem walczył w okolicy Łowicza. Pułk poniósł duże straty. Ciężko ranny został m. in. dowódca – podpułkownik Karol Kumaniecki. Resztki pułku dotarły do Łamianek pod Warszawą 22 września.

Zachęcamy Państwa do dzielenia się rodzinnymi historiami na łamach naszego tygodnika. Prosimy o kontakt drogą telefoniczną pod numerem 608 154 720. Chcielibyśmy pokazać historie mieszkańców naszego regionu, którzy służyli lub walczyli w szeregach pułków piechoty z Torunia, Brodnicy, Włocławka lub innych miejscowości. Zapewne w Państwa kolekcjach zdjęć znajdują się fotografie przodków służących między innymi w 67. Pułku Piechoty. Zachęcamy do kontaktu.

Tekst i fot. (Szyw)

DOWÓDCA PUŁKU – PPŁK KAROL KUMANIECKI

Urodził się w Żywcu w 1894 roku, w rodzinie Antoniego i Marii z Błaszczyskich. W czasie I wojny światowej walczył w Legionach Polskich. Pełnił służbę w 1. pułku piechoty, a następnie w Komendzie Legionów Polskich i 3. pułku piechoty. 1 maja 1916 roku został mianowany chorążym piechoty. W czasie walk dostał się do rosyjskiej niewoli.

Od 1921 roku pełnił służbę w 9. pułku piechoty Legionów. Dwa lata później pełnił obowiązki komendanta Kadry Batalionu Zapasowego 21. pułku piechoty w Warszawie. W latach 1924-1925 był kwatermistrzem tego pułku. Następnie pełnił służbę w Biurze Ogólnego Administracyjnego Ministerstwa Spraw Wojskowych w Warszawie. 26 marca 1931 roku został przeniesiony do 11. pułku piechoty w Tarnowskich Górach na stanowisko zastępcy dowódcy pułku. 27 lutego 1937 roku został mianowany dowódcą 67. pułku piechoty w Brodnicy. Na czele tego oddziału walczył w kampanii wrześniowej 1939 roku. 19 września 1939 roku został ciężko ranny w czasie bitwy nad Bzurą. Miał przestrzelone płuco, wątrobę i staw łokciowy.

Do marca 1940 roku przebywał na leczeniu w Szpitalu Ujazdowskim w Warszawie. Po wyjściu ze szpitala zamieszkał z rodziną w mieszkaniu brata Michała. 16 lipca tego roku został zatrzymany i osadzony na Pawiaku. 2 stycznia 1941 roku został wysłany do obozu koncentracyjnego Auschwitz. W obozie został członkiem Związku Organizacji Wojskowej. 25 stycznia 1945 roku został rozstrzelany wraz z innymi członkami obozowego ruchu oporu.

Opr. (Szyw)

XX wiek

Akcja H

Obecnie pogłowie świń w Polsce spada i to dosyć szybko. Ceny wieprzowiny także w skupach nie są wysokie. W 1949 roku władze postanowiły uczynić z Polski bekonową potęgę dzięki rządowej „akcji H”. Oto jak wyglądała ona w powiecie wąbrzeskim.

Akcja H była procesem wpompowania do gospodarstw prywatnych i państwowych dużych kwot gotówki. Dzięki nim zapewniono rolnikom pewny zbyt, kontrakty ze stałymi cenami oraz zbudowano zakłady do produkcji pasz. Dzięki tej akcji w powojennej Polsce udało się znieść kartki na żywność. Powróciły one dopiero w późniejszej fazie PRL. W powiecie wąbrzeskim akcja powiększenia hodowli była im-

ponująca. Plan w 1950 roku zakładał odstawienie niemal 20 tysięcy świń. Akcję H rozpoczęto w powiecie na początku 1949 roku, gdy pogłowie świń wynosiło tu zaledwie 14 tys. W wielu gromadach (zazwyczaj kilka wsi) pogłowie świń podwoiło się w ciągu roku!

W hodowli przodował Ryńsk i Kowalewo Pomorskie. Rząd kontrolował także proces produkcji świń. Chodziło o to, że do tej pory odstawiono świ-

nie w niektórych miesiącach w ciągu roku – były to naturalne cykle produkcyjne. Świń brakowało za to w okresie od 15 czerwca do 15 września. Rząd dawał więc rolnikom, którzy odstawili w tym okresie zwierzęta, dodatkową premię. Jednocześnie rolnicy z wąbrzeskiego musieli wystrzegać się nielegalnego uboju świń na własną rękę. W pewnym momencie groziło za to pół roku obozu pracy! Była to tzw. „akcja U” jak „ubój”. Rolnicy byli sprytniejsi i znajdowali sposób, by obejść państwowe kontrole.

Wykorzystywano zapis o biciu świń na własne potrzeby. Dla niektórych bicie na swoje potrzeby oznaczało przerabianie z świń dziennic. Po mięso oficjalnie przyjeżdżała rodzina z miasta, która rozprowadzała towar dalej.

(pw)

XX wiek

Pierwszy 11 listopada

W 1937 roku po raz pierwszy świętowano 11 listopada jako oficjalne święto państwowe. Jak wyglądały obchody w Lipnie?

Wieczorem, w wigilię 11 listopada przy pomniku poległych w Lipnie zapalono ogień. Na ulicach były tłumy. Przez miasto przeszła orkiestra dęta straży pożarnej, związku strzeleckiego i miejscowego gimnazjum. Punktem wyjściowym pochodu była świetlica Związku Rezerwistów przy ul. Gdańskiej. Przy pomniku do zebranych przemawiał komendant miejscowego oddziału Związku Rezerwistów – podchorąży rezerwy Franciszek Przybylski. Żałobnym werblem oddano cześć zmarłym żołnierzom. Następnie rozbrzmiała Pierwsza Brygada, a po

niej 21 strzałów – salut armatni na cześć Józefa Piłsudskiego i ówczesnego marszałka Edwarda Rydza Śmigłego.

11 listopada o poranku zabrzmiał hejnał miasta, który zwiastował rozpoczęcie uroczystości. O 8:45 na Placu Dekerta mszę odprawił ks. Ryglewicz. Po mszy odbył się przegląd organizacji. Później było ju podobnie jak obecnie – przemówienia, podziękowania i order. Obchody zwieńczyła defilada organizacji. Popołudniu odbyły się zawody strzeleckie o mistrzostwo powiatu.

(pw)

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto
Autokasacja/demontaż

K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253

Stacja demontażu pojazdów. auto kasacja, Kikół, ul. Spółdzielcza 9, tel. 887 412 858

Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555

mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510

Części i akcesoria

Auto-Zarebski-części i akcesoria samochodowe, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72

Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076

U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Swierkowa 8, tel. 566 833 784

Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MO-TO-OIL, diag. komputer., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314

Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanowa 14, tel. 664 490 951

Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76

MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skutrów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310

mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510

Serwisy

Auto-Zarebski naprawy bieżące, geometria kół 3D, klimatyzacja, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wroclki, tel. 601 656 616

Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wroclki, tel. 601 707 951

D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369

K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253

D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17

Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025

Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.

Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948

Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664

Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239

G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacja, klimatyzacja, tel. 603 607 228

JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

D.Kęsicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917

A.Osowski-ogumienie-sprzedaż, wymiana, serwis, tel. 692 833 009

Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681

Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751

AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy powypadkowe, tel. 664 490 951

Gawrońscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 602 536 686

Auto Sumocki-opony hurt-detel, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakierowania proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221

Blonkowski, Tuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235

Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781

Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766

Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462

Lokal użytkowy na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35B, pow. 48,05m., cena 111.219,00 zł+VAT. KOM – BUD tel. 56-498-36-31

Sprzedam razem lub oddzielnie dwie przylegające do siebie działki budowlane w Wąbrzeźnie (razem około 1 500 m2), tel. 506 141 913

Sprzedam gospodarstwo rolne o pow. 5,38ha wraz z domem i budynkami gospodarczymi, tel. 798 624 634

Mieszkanie na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35a, pow. 65,92m, z tarasem, cena: 199.999,00 zł. KOM – BUD tel. 56-498-36-31

Wynajmę lokal ogrzewany pod biuro/działalność gospodarczą w centrum Wąbrzeźna – tanio, tel. 502 284 025

Rolnictwo
Maszyny

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszonkarskie, maty przymowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dułsk, tel. 501 291 755

Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435

Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparką/spychem. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816

Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25

Sprzedaż sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiewacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135

Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy, części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, JUMZ, ogumienie, Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16, tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75

Sprzedam prasę Z224/1, dmuchawę do zboża polską, żmijkę 6 metrową, przekrój 125mm, tel. 695 890 749

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpiowatych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810

Transport koni oraz bydła, wystawiam Faktury Vat, tel. 609 092 360

Sprzedaż kurek odchowanych kolorowych, dostawa gratis, tel. 503 508 148

Sprzedam kurczaki brojlery do uboju, Kowalewo-Pomorskie, tel. 693 110 176

Inne

Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie tel, Szychowo 18, tel. 698 587 647

Dobrej jakości pszenżyto sprzedam. 730 zł. Płatne gotówką, tel. 693 556 614

Usługi
Auto handel/komis

Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933

Damar-autasprawdzaNiemiec,komis,transport,Brodnica, ul. Sikorskiego 4, tel. 660 466 986

Budowlano/remontowe

Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91

Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596

Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499

Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

Usługi hydrauliczno-ślusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280

Projektornia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657

Benstal-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piłsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010

El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506

FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537

Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spalalnice, tel. 888 471 801

Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027

M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749

Max-Bruk-układamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tuchowo, tel. 790 547 678

Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparką i koparko-ładowarką, tel. 667 552 919, 607 479 291

Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

P.P.H.U Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnicze, Tuchowo, tel. 512 442 245

P.P.H.U Rom-Dom-więzby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruszkowski. tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowicki-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981

Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tuchowo, tel. 602 636 101

Tynki cenentowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podnosnik koszarowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, ekoszamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: więzby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Ogrodzenia kompleksowo, tel. 668 282 610, 669 109 508

Tynki maszynowe cementowo-wapienne agregatem, tel.607 349 375

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wroclki, tel. 601 913 928

Półwysp Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Restauracja Marsyllo-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703



Dom weselny Wenecja imprezy okolicznościowe Płonne. Dostępne są dwie duże nowoczesne sale. Zapisy pod nr. Tel. 608 337 176, 504 638 242

Doradztwo/inwestycje

**GEODETA & KSIĘGOWA
www.wroblewscy.pro
tel. 601 883 514 kom. 601 883 275**

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarnołucka-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasieniecka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Prowadzenie dokumentacji: KPIR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Edukacja

Akademia Językowa CGD-uczmy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Reymonta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, najkorzystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całodobowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całodobowy, tel. 517 532 637

Hotele/motele/zajazdy

Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wroclki, tel. 601 913 928

Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Półwysp Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205

Komputery/IT

Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434

PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piłsudskiego 5, tel. 796 088 904

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711

Kompix-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tuchowo, tel. 788 745 302

Moda i uroda

Ada-Plus markowa biżuteria srebrna, stoisko patronackie (pralnia TESCO), kolekcje na każdą okazję.

Gabinet kosmetyczny W. Staniszweska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej 7C, tel. 665 848 149

Salon kosmetyczny Daria, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508 741 237

Myjnie

Myjnia bezdotykowa 24h, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40A (naprzeciw TESCO), tel. 502 683 025

Myjnia samochodowa. Stacja Orlen Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Myjnia samoobsługowa bezdotykowa, Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 21

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia drobne ze zdjęciem!

Pomoc drogowa

Pomoc drogowa-autoholowanie-Gabar Wrocki, tel. 663 007 096

JAC Wypożyczalnia ławet i przyczep towarowych oraz podłodziowych, Golub-Dobrzyń, Podzamek Golubski 51, tel. 606 679 336, 606 478 379

Autoholowanie 24h, wulkanizacja, opony nowe i używane, akumulatory, felgi stalowe i aluminiowe, Wielgie, ul. Lipnowska 36, tel. 728 989 861

Pomoc drogowa 24h Lipno. Autoholowanie Sikorski. Przewóz maszyn i innych pojazdów-kraj i zagranica, tel. 733-573-007

Pomoc drogowa, tel. 600 990 042

Składy opału



Skład opału, ul. Tischnera 2, Wąbrzeźno, tel. 530 801 601

F.H. Dar-Pol-skład węgla Napole 80B, tel. 606 148 049

Dampol skład opału, Małki, tel. 508 173 746

FHU Olek Skład węgla, tel. 501 621 145

F.H.U. M. Onak skład opału, Kowalewo Pom., ul. Dworcowa 2, tel. 530 170 270

Skład opału S.C. Barbara Budzińska, Jerzy Budziński, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 31A (naprzeciw Olkopu), tel. 56 683 48 46

Skład węgla, Golub-Dobrzyń, Szosa Rypińska (naprzeciw szpitala), tel. 881 005 188

Magazyn opałowy Marchewka, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 44, tel. 56 683 37 99

Inter-Pal ekogroszek, pellet, brykiet, tel. 531 132 203

Agromax-autoryzowany sprzedawca katowickiego holdingu węglowego, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Węglopol, skład węgla, Kamionka 17, tel. 609 092 360

Skład Opału Budowlana 1 Wąbrzeźno, tel. 534 219 900

Tani węgiel, bardzo dobrej jakości, sprawdź nas!, tel. 607 349 375

Sport/rekreacja

Daria-siłownia tylko dla kobiet, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508-741-237

Hurtownia rowerów w Zieleniu-sprzedaż, serwis, naprawa, tel. 605 418 025

Salon firmowy Romet-skutery, motocykle, rowery, Rypin, ul. Piłsudskiego 47, tel. 600 261 092

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Kopernika 7, tel.608 516 205

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Gen. Sikorskiego 8, tel. 660 522 872

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Kopernika 7, tel. 530 186 139

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Farna 4, tel. 784 085 614

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Mostowa 8, tel. 662 126 961

Stacje kontroli pojazdów

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Auto-Zarebski, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 57

J. Stuczyński, Kowalewo Pom., ul. Brodnicka 23, tel. 603 606 489

Okręgowa stacja kontroli pojazdów, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 23 (naprzeciw targowiska), tel. 887 508 100, 666 879 762

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Gawroński, Rypin, ul. Mieczarska 21, tel. 54 444 71 15

Stacje paliw

Stacja paliw Lotos-Gabar Wrocki, tel. 56 683 69 66

Stacja Paliw Orlen-Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Transport

Transport, usługi ładowarką-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Ubezpieczenia

M. Kiełkowska, ubezpieczenia OC, AC, majątkowe, Zbójno, tel. 506 032 523

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Golub-Dobrzyń, ul. Pl. 1000 lecia 11, tel. 512 289 878

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 4, tel. 517 710 660

Komunikacyjne, rolne, życiowe, mieszkaniowe, Wielgie, ul. Włocławska 10, tel. 604 906 775

Najtańsze OC, sprawdzone AC, uprawy, domy, na życie, Cezary Wioletta Kowalscy, Dobrzyń nad Wisłą, ul. Franciszkańska 19, tel. 502 172 308

OC/AC, mieszkania, rolne, firmy, na życie, pożyczki, J. Stawarz, Tłuchowo, ul. Sierpecka 4, tel. 664 059 393

Ubezpieczenia OC/AC, rolne, majątkowe, życiowe, kredyty, inwestycje. Piotr Kycia, Lipno, ul. Mickiewicza 10, tel. 606 340 278

Inne

Dorabianie kluczy, ostrzenie noży, nożyczek, maszynki, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40a, tel. 502 683 025

FHU Olek Sprzedaż dywanów, wykładzin, chodników, Ostrowite 22, tel. 501 621 145

Blum-Mar usługi leśne, wycinka drzew, pielęgnacja lasów, nowe nasadzenia, tel. 605 739 200

Różne

Sprzedam segment wypoczynkowy, kanapę, lodówkę, tel. 532 834 892

LICEUM SZTUK PLASTYCZNYCH

GOLUB - DOBRZYŃ

ul. Żeromskiego 11, 87-400 Golub-Dobrzyń

ZAPRASZA ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

SPECJALNOŚĆ:

PROJEKTOWANIE GRAFICZNE

CERAMIKA ARTYSTYCZNA

MATURA + TYTUŁ ZAWODOWY: PLASTYK

instagram.com/plastyk_golubdobrzyń/
facebook.com/osspgolubdobrzyń/

DOŁĄCZ DO NAS!

TABLET

dla każdego ucznia!

Więcej informacji w zakładce **REKRUTACJA** na plastyk.zsmgd.pl

Zadzwoń **+48 56 683 20 26** lub **698 558 190**

rekrutacja.lsp@golub-dobrzyn.pl, zsm@golub-dobrzyn.pl

REKLAMA

dombud rp

przyjedź i sprawdź nas!

DOŁĄCZ DO NAS!
facebook.com/dombudrp

Ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń (obok Urzędu Pracy)
Tel. 56 682 18 11 lub 507 145 829

**TYGODNIK REGIONU
RYPIŃSKIEGO**

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń ul. Rynek 22
tel. 662 061 331
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20
(Nakład WPR 5000 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Leśna prewencja w powiecie

POWIAT ▶ W maju 2020 roku strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Rypinie przeprowadzili na obszarach leśnych czynności kontrolno-rozpoznawcze oraz ćwiczenia ratownicze na terenie nadleśnictw zlokalizowanych w powiecie rypińskim



REKLAMA

W trakcie ćwiczeń i kontroli strażacy sprawdzali m.in.: przebieg oraz stan dróg i dojazdów pożarowych; lokalizację, dostęp oraz stan źródeł wody do celów przeciwpożarowych (przeciwpożarowych zbiorników wodnych, hydrantów zewnętrznych oraz cieków wodnych) wraz ze stanowiskami i punktami czerpania wody jak również możliwości i warunków poboru wody w innych miejscach.

Ponadto skontrolowali miejsca występowania i stan pasów przeciwpożarowych oraz innych naturalnych lub sztucznych ba-

rier ograniczających możliwości rozprzestrzeniania się pożaru, obszary szczególnie narażone na szybki rozwój pożaru, a także

sprawdzili stan oraz wyposażenie baz sprzętu do gaszenia pożarów lasów.

– Z uwagi na panującą pandemię koronawirusa ćwiczenia były prowadzone tylko przy użyciu sprzętu i pojazdów będących na wyposażeniu Państwowej Straży Pożarnej – podaje PSP Rypin.

(red),
fot. PSP Rypin



WIMED

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ

**Centrum Koordynacji Opieki Medycznej
na obszarze subregionu włocławskiego**

- Jesteś bezpośrednio po przebytej hospitalizacji, a Twój stan zdrowia wymaga wzmożonej opieki pielęgniarstwa?
- Występuje u Ciebie ryzyko hospitalizowania w najbliższym czasie?
- W okresie ostatnich 12 miesięcy zostały udzielone Ci świadczenia zdrowotne z zakresu leczenia szpitalnego?
- Jesteś osobą niesamodzielną, powyżej 65 r.ż.?
- Mieszkasz, pracujesz lub uczysz się na terenie powiatu: aleksandrowskiego, lipnowskiego, radziejowskiego, rypińskiego, m. Włocławek, włocławskiego?



Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Lipnie "WIMED". Zakład Opiekuńczo Leczniczy. Jolanta Wiśniewska oraz partnerzy: Niepubliczny Zakład Pielęgnacyjno Opiekuńczy Kamil Adamczyk, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej "MEDICO" Hanna Kryńska, Przychodnia Lekarska KOLMED sp. z o.o., Firma Handlowo-Usługowa "DALAKON" Woźniak Grzegorz, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Kujawsko-Pomorski Oddział Regionalny realizują projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu państwa pod nazwą:

Centrum Koordynacji Opieki Medycznej na obszarze subregionu włocławskiego.

**Usługi dla osób niesamodzielnych w Dziennym Domu Opieki Medycznej w Lipnie
Usługi dla osób niesamodzielnych w Dziennym Domu Opieki Medycznej w Skępem
Świadczenie usług domowej opieki medycznej
Działania informacyjno-edukacyjne skierowane do osób niesamodzielnych
i opiekunów niesamodzielnych**

Projekt jest skierowany do osób niesamodzielnych tj. osób które ze względu na wiek, stan zdrowia, lub niepełnosprawność potrzebują opieki lub wsparcia w związku z niemożnością samodzielnego wykonywania co najmniej jednej z podstawowej czynności dnia codziennego oraz do opiekunów osób niesamodzielnych, w szczególności członków rodzin.

Więcej informacji w biurze projektu:

Centrum Koordynacji Opieki Medycznej
ul. Warszawska 2
87-630 Skępe
czynne od pon. do pt. w godzinach 8:00-16:00

tel: 605 720806 lub 539 363 296
ddom@wimed.info
www.wimed.info

Przyjmują wnioski o 500+ dla niesamodzielnych

REGION ▶ Od 2 września 2019 r. można składać wnioski o świadczenie uzupełniające dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji. W województwie kujawsko-pomorskim wnioski do ZUS o tzw. 500+ dla niesamodzielnych złożyło ponad 32,7 tys. osób, w całym kraju ponad 552 tys.



Od września 2019r. osoby niezdolne do samodzielnej egzystencji mogą składać wnioski o tzw. 500 plus dla niesamodzielnych. – Najwięcej wniosków w okresie od 2 września 2019 r. do 19 maja 2020 r. wpłynęło do oddziałów ZUS w: Lublinie – 27 506, Rzeszowie – 25 712, Kielcach – 23 942. Najmniej wniosków wpłynęło do oddziałów ZUS

w: Gorzowie Wlkp. – 5 448, Warszawie I – 6 348, Pile – 6 535. Z kolei na Kujawach i Pomorzu wnioski do ZUS o tzw. 500+ dla niesamodzielnych złożyło ponad 32,7 tys. osób. W bydgoskiej placówce złożono ponad 15,6 tys. wniosków, a w toruńskiej ponad 17 tys. – informuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-

pomorskiego.

W całym kraju do ZUS wpłynęło ponad 552 tys. wniosków. 59 proc. z nich złożyły kobiety. Jeśli chodzi o strukturę wiekową 32 proc. osób miało powyżej 75 lat, 62 proc. było w wieku 18-74 lata, a 597 osób nie miało ukończonych 18 lat. Zdecydowana większość osób (ponad 76 proc.) złożyła wnioski na salach obsługi klienta, gdzie mogła skorzystać z pomocy doradców. 24 proc. wniosków wpłynęło pocztą, a 387 wniosków wpłynęło przez Platformę Usług Elektronicznych ZUS.

Kto może się ubiegać o świadczenie

Przypomnijmy, świadczenie 500+ dla niesamodzielnych jest adresowane do osób, które ukończyły 18 lat, mieszkają na terytorium Polski, są niezdolne do samodzielnej egzystencji, a łączna wysokość dotychczasowych świadczeń pienią-

nych finansowanych ze środków publicznych nie może przekraczać 1 600 zł a, po waloryzacji od 1 marca 2020 r. 1 700 zł brutto. Przekroczenie tego kryterium dochodowego to w 13 proc. przyczyna wydania decyzji odmawiającej świadczenia. Najczęstszym jednak powodem nie przyznania świadczenia jest brak niezdolności do samodzielnej egzystencji, bo aż 87 proc.

Nie zawsze będzie to 500 zł

Należy pamiętać o tym, że nie zawsze świadczenie uzupełniające będzie przysługiwać w wysokości 500 zł. W takiej maksymalnej wysokości świadczenie otrzyma osoba, która poza spełnieniem innych warunków przewidzianymi w przepisach, spełni także kryterium dochodowe, tzn. łączna kwota tego świadczenia i innych świadczeń finansowanych ze środków

publicznych, które otrzymuje, nie może przekraczać 1700 zł. – Przy wypłacie świadczenia obowiązuje zasada złotówka za złotówkę. Przykładowo, jeżeli suma obecnie pobieranych świadczeń wynosi 1300 zł, to świadczenie uzupełniające jest przyznawane w kwocie 400 zł. Z kolei jeśli suma świadczeń ze środków publicznych wynosi 1600 zł, to osoba uprawniona otrzymuje 100 zł. Z dotychczas złożonych wniosków wynika, że najwięcej osób, bo aż 60 proc. otrzymało świadczenie w pełnej wysokości, czyli 500 zł. Ale 6% świadczeń zostało przyznanych w wysokości poniżej 100 zł – wyjaśnia rzeczniczka.

Więcej informacji na temat świadczenia uzupełniającego dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji można znaleźć na stronie internetowej ZUS.

(red), fot. ilustracyjne

Region

Tarcza 3.0 już działa

Dzięki rozwiązaniom Tarczy 3.0 więcej przedsiębiorców skorzysta z pomocy. Ze zwolnienia ze składek mogą teraz skorzystać firmy, których przychód przekroczył 15 681 zł, ale dochód nie był wyższy niż 7000 zł.

– Zgodnie z nowymi przepisami ze zwolnienia ze składek mogą skorzystać samozatrudnieni, którzy prowadzili działalność gospodarczą przed 1 kwietnia br. a ich przychód uzyskany w pierwszym miesiącu, za który jest składany wniosek, co prawda przekracza 15

681 zł (czyli 300 proc. prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia brutto na 2020 r.), ale za to ich dochód jest niższy niż 7 tys. zł. Ze zwolnienia będą mogli skorzystać także przedsiębiorcy, którzy korzystają z tzw. ulgi na start. Zwolnieniu dla tych grup podlegają

składki za kwiecień i maj – nawet, jeśli zostały opłacone – informuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

– Dzięki nowym regulacjom więcej przedsiębiorców skorzysta z pomocy. Nowa odsłona tarczy

uprawnia do świadczenia postojowego przedsiębiorców, którzy prowadzili działalność przed 1 kwietnia br. Pozostałe warunki pozostają bez zmian. Należy wykazać 15-proc. spadek przychodu i tak przykładowo na wniosku składanym w maju przychód w kwietniu powinien być niższy o 15 proc. od przychodu w marcu – wyjaśnia rzeczniczka.

Ponowne postojowe

Wypłata świadczenia postojowego może nastąpić nie więcej niż trzy razy. Warunkiem jest oświadczenie przedsiębiorcy lub zleceniobiorcy, że sytuacja materialna wykazana we wcześniejszym wniosku

nie uległa poprawie. Ocenia to sam wnioskodawca. W oświadczeniu nie trzeba wykazywać kolejnego spadku przychodów, ale sytuacja materialna przedsiębiorcy lub osoby wykonującej umowę cywilnoprawną powinna być na podobnym poziomie lub niewiele się zmienić.

– Dobrze byłoby, podać we wniosku swoje aktualne dane kontaktowe. W razie wątpliwości nasz pracownik skontaktuje się z wnioskodawcą e-mailem lub telefonicznie. Wyjaśnimy, co należy zrobić, aby uzupełnić lub skorygować wniosek – dodaje Krystyna Michałek.

(red)

Region

Dobre wieści dla emerytów i rencistów

Od 1 czerwca zmieniają się limity zarobkowe dla emerytów, którzy nie osiągnęli powszechnego wieku emerytalnego oraz rencistów. Będą wyższe, więc seniorzy będą mogli więcej dorobić do swoich świadczeń.

Do emerytur i rent można dorabiać, trzeba jednak pamiętać, że istnieją limity przychodów. Ich przekroczenie może spowodować, że ZUS zmniejszy lub zawiesi wypłatę świadczenia. – Nie dotyczy to jednak wszystkich świadcze-

niobiorców. O limitach muszą pamiętać wcześniejsi emeryci, którzy nie osiągnęli wieku emerytalnego (60 lat dla kobiety i 65 lat dla mężczyzny) oraz renciści – informuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-

pomorskiego.

Emeryci, którzy ukończyli powszechny wiek emerytalny mogą dorabiać do swojej emerytury bez ograniczeń. – Wyjątek od tej zasady stanowią ci emeryci, którym ZUS podwyższył wyliczoną emeryturę do kwoty świadczenia minimalnego (od marca 1200 zł brutto). Wówczas, jeżeli przychód z tytułu pracy przekroczy wysokość kwoty podwyższenia do minimalnej emerytury, emerytura za dany okres będzie wypłacana w niższej kwocie, tj. bez dopłaty do minimum – dodaje rzeczniczka.

Bez ograniczeń mogą również dorabiać niektórzy renciści. Chodzi o osoby, które pobierają renty dla inwalidów wojennych, inwalidów wojskowych, któ-

rych niezdolność do pracy związana jest ze służbą wojskową. Ten przywilej dotyczy również rent rodzinnych przysługujących po uprawnionych do tych świadczeń. Jeżeli osoba pobiera rentę rodzinną, która jest kwotowo korzystniejsza od ustalonej emerytury z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego – również może zarabkować bez ograniczeń.

Ile możesz dorobić do emerytury i renty

Aby nie narazić się na zmniejszenie emerytury czy renty, przychód nie może przekroczyć 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Od 1 czerwca jest to kwota 3732,10 zł. Jeśli przychód przekroczy 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, ale

nie będzie wyższy aniżeli 130 proc. tego wynagrodzenia (6931,00 zł), to świadczenie zostanie zmniejszone o kwotę przekroczenia, nie więcej jednak niż o kwotę maksymalnego zmniejszenia. W przypadku emerytury i renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy to kwota 620,37 zł, renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy – 465,31 zł, zaś renty rodzinnej dla jednej osoby – 527,35 zł. Natomiast do zawieszenia świadczenia dochodzi wówczas, gdy przychód przekroczy górną kwotę graniczną tj. 6931,00 zł.

Inaczej jest w przypadku renty socjalnej. Renta socjalna zostanie zawieszona po przekroczeniu 3732,10 zł przychodu.

(red)

Miasto na wojnie z gawronami

RYPIN ➤ Rypin nie jest jedynym miastem na wojennej ścieżce. Gawrony to bardzo inteligentne ptaki, a w mieście mają jak w niebie: darmowy bufet, zero naturalnych zagrożeń. Gorzej z nami – slalom po zanieczyszczonych chodnikach przypominał czasami spacer polem minowym



Walka z gawronami nie jest łatwa. Jak mówią specjaliści, to bardzo inteligentne ptaki, w dodatku całkiem nieźle zorganizowane. Jakże mamy szanse pozbyć się ich z miasta? Tym bardziej, że walka nie jest wyrównana – działania można prowadzić tylko i wyłącznie w określonym czasie i posiadając odpowiednią decyzję wydaną przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Bydgoszczy.

Drzewa w parku miejskim im. Józefa Piłsudskiego, co roku wiosną zamieniają się w wymarzony dom gawronów. Ptaki z uporem maniaka próbują zakładać gniazda w centrum miasta. Z kolei magistrat we współpracy z Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji wymarzone ptasie all inclusive likwiduje.

Warto podkreślić, że gawron jest chroniony na mocy prawa krajowego, a dokładnie, rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 6 października 2014 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt. Gawron

objęty jest ochroną częściową na obszarze administracyjnym miast oraz ochroną ścisłą poza obszarem administracyjnym miast. W świetle obowiązujących przepisów powyższej regulacji prawnej nie jest możliwe całkowite wyłączenie tego ptaka spod ochrony gatunkowej, a tym bardziej wyłączenie spod ochrony na wybranym terenie. Przy obowiązującym stanie prawnym, możliwe jest jedynie zrzucanie gniazd w okresie od 16 października do końca lutego. Szczegółowy zakres działań określa art. 52 Ustawy o ochronie przyrody z dnia 16 kwietnia 2004 r.

– Podejmujemy działania zmierzające do zmuszenia ptaków, aby wyniosły się na obrzeża miasta. Corocznie występujemy do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Bydgoszczy o stosowną zgodę na zrzucanie gniazd. Akcję rozpoczynamy już przed okresem ochronnym, dodatkowo rozpoczynamy zrzucanie gniazd, wycinanie suchych konarów z drzew w parkach, zie-

leńcach i w pasach zieleni ulicznej – tłumaczy Przemysław Rębacz z rypińskiego magistratu. – Nasze działania rozpoczęliśmy już w 2011 roku, wykorzystując metodę płoszenia biosemicznego. Polegała ona na tym, że ptaki były płoszone emitowanymi z głośników dźwiękami imitującymi odgłosy zranionych ptaków oraz drapieżników. Niestety, na dłuższą metę, ta metoda okazała się niewystarczająca.

Kolejnym krokiem podjętym przez miasto było usuwanie gniazd w sezonie lęgowym.

– Ta metoda wydaje się być najbardziej skuteczna, choć wymaga ciągłości prowadzenia prac. Latem, już po sezonie lęgowym, duża część ptaków przylatuje do parku na nocleg. Z letniami „lokatorami” dotychczas walczyliśmy za pomocą armatki hukowej, niestety nie jest to metoda rekomendowana przez Regionalną Dyrekcję Ochrony Środowiska – opowiada Przemysław Rębacz. – Usuwanie gniazd przynosi pozytywne efekty.

Jak wiele miast borykających się z tymi niechcianymi mieszkańcami, także Rypin docelowo chciałby przenieść całą populację z centrum miasta. – Chcielibyśmy nakłonić ptaki do zmiany habitatu. W tym roku po raz pierwszy otrzymaliśmy odpowiednią zgodę z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i wzorem innych miast skorzy-

staliśmy z pomocy sokołnika. – tłumaczy Przemysław Rębacz.

Efekty widać było gołym okiem, a w połączeniu ze zrzucaniem gniazd wielu mieszkańców miało nadzieję na zażegnanie kraczącego problemu.

– Gawrony przyciąga do miasta głównie możliwość łatwego zdobycia pożywienia, a należy podkreślić, że w przypadku wszystkich gatunków ptaków wielkość ich populacji zależy bezpośrednio od dostępnej bazy pokarmowej. Dokarmianie i otwarte śmietniki na osiedlach powodują, że liczebność ptactwa wzrasta – tłumaczy magistrat.

Aby zmniejszyć liczbę ptaków należałoby zaniechać ich dokarmiania. Wszystko po to, by ptaki zostały zmuszone do poszukiwania pokarmu z dala od parków, skwerów i naszych mieszkań. Niestety wciąż wielu mieszkańców zbiera pozostałości kuchennych produktów, po czym rozsypuje je w pobliżu bloku, aby „ptaszki miały co jeść”. Oprócz ptaków karmią jednocześnie i szczury, pluskwy.

Niektóre miasta wprowadziły kontrole na terenie miasta, wyrzucanie resztek to przecież zwykłe śmiecenie, co stanowi wykroczenie z art. 145 KW, który zabrania zanieczyszczania lub zaśmiecania miejsc dostępnych dla publiczności, a w szczególności dróg, ulic, placów, ogrodów, trawników lub zieleńców. Grozi za to kara grzywny lub na-

gany. Straże Miejskie patrolują np. Warszawę, Konin, Rzeszów, Kielce, a mandaty syją się gęsto. Niektóre miasta wprowadziły tablice, które umieszczone na trawnikach i skwerach przypominają o zakazie dokarmiania ptaków i o tym, że „wyrzucanie resztek jedzenia na chodnik, plac czy też skwer to zwykłe zaśmiecanie miejsc publicznych i podlega karze” grzywny lub nagany.

Walka z gawronami i innym dzikim ptactwem bytującym w granicach Rypina przypomina nieco walkę z wiatrakami. Mimo to magistrat wraz z MOŚiR-em nie przestaje podejmować kolejnych działań. Miejmy nadzieję, że w końcu przyniosą one spodziewane efekty, a zanieczyszczone chodniki i ławki będą przeszłością.

Walka z gawronami w liczbach:

311 – tyle gniazd zostało zrzucenych podczas tegorocznej akcji

157 – tyle gniazd zrzuceno tylko z terenu parku im. J. Piłsudskiego i Szkoły Podstawowej nr 1 w Rypinie

15 tys. zł. – koszt pracy sokołnika

15 tys. zł. – koszt pracy arborysty

3500 zł – wynajęcie podnośnika i usuwanie gniazd (siły własne MOSiR)

(mr), fot. ilustracyjne

Powiat/Rypin

„Czternastka” na ukończeniu

Mimo panującej pandemii oraz wielu ograniczeń i utrudnień związanych z koronawirusem inwestycje powiatu rypińskiego rosną w oczach.



Niebawem aż czternaścioro dzieci zamieszka w nowej placówce opiekuńczo-wychowawczej o charakterze specjalistyczno-terapeutycznym, zlokalizowanej przy istniejącym Domu Dziecka w Rypinie. Oprócz budynku projekt zakłada także budowę boiska wie-

lofunkcyjnego z udogodnieniami dla dzieci z niepełnosprawnościami oraz parkingu. Do dyspozycji wychowanków będzie również teren o przeznaczeniu rekreacyjnym. Zakupione zostanie pełne wyposażenie, a cały obiekt zostanie pięknie oświetlony.

Wartość całej inwestycji szacowana jest na kwotę około 4,6 mln złotych. Powiat rypiński uzyskał dofinansowanie w wysokości aż 75 % całkowitej kwoty projektu, tj. 3,4 mln złotych z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

(red), fot. nadesłane

